



Liliana Lewandowska

Biblioteka UMK

Liliana.Lewandowska@bu.umk.pl

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/BPTh.2016.002>

9 (2016): 27–61

ISSN (print) 1689-5150

ISSN (online) 2450-7059

Figura Smoka w Ap 12

The figure of the Dragon of Rev 12

Streszczenie. Artykuł analizuje rozdział 12 Apokalipsy św. Jana, stanowiący syntezę demonologii biblijnej. Przedstawiony jest obraz Szatana, jego atrybuty, funkcje i działanie, a także wpisana w ten kontekst historia ostatecznego triumfu Boga nad złem. W publikacji są omówione również trzy sceny konfliktu ukazanego w Ap 12, odnoszące się do poszczególnych etapów w historii Kościoła.

Abstract. This paper analyses the Book of Revelation Chapter 12 that reflects the biblical demonology. It presents the figure of Satan, his attributes, functions and action as well as the history of God's final triumph over the forces of evil. It refers also to three stages of conflict of Rev 12, that relate to the particular events in church history.

Słowa kluczowe: Apokalipsa św. Jana 12; symbolika Smoka; Niewiasty; demonologia.

Keywords: The Book of Revelation 12; Dragon; the symbolic meaning of Dragon; Woman; demonology.

Zło nieustannie towarzyszy człowiekowi na historiozbawczej drodze jego dojrzewania. Początkowo nieosobowe, funkcjonuje w Piśmie Świętym jako swoisty mechanizm złego postępowania, nierządu z bożkami pogańskimi, odwracania się od Boga i sprzeciwiania Jego woli. Z czasem uzewnętrznia się coraz bardziej, przybierając postać Szatana, tj. zindywidualizowanego nieprzyjaciela Boga i ludzkości, który wprowadza między nimi podział. Nie istnieje jednak żadna księga Pisma Świętego, która – tak jak Apokalipsa – wymieniałaby wszystkie terminy dotyczące wspomnianej postaci. W dwunastym rozdziale Objawienia pojawia się Smok, Diabeł i Szatan, Wąż starodawny, Oskarżyciel i Zwodziciel. Są to pojęcia znane z ksiąg Starego i Nowego Testamentu i aplikowane do biblijnej rzeczywistości demonicznej. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że Ap 12 jest syntezą demonologii biblijnej, bowiem ukazuje

istotę i działanie nieprzyjaciela Boga, chrześcijan i całego stworzenia, oraz daje świadectwo o ostatecznej jego porażce i chwalebnym triumfie Baranka.

W tej publikacji przedstawiona zostanie analiza wstępna i egzegeza rozdziału 12, logicznie podzielona na cztery etapy: *dramatis personae*, tj. przedstawienie postaci protagonistów, Niewiasty i Smoka, oraz trzy sceny konfliktu, odnoszące się do poszczególnych etapów w historii Kościoła. Pierwsza z nich (Ap 12,4b–6) ukazuje atak Smoka, narodziny Dziecka, ucieczkę Dziecka i Niewiasty; kolejna (Ap 12,7–12) dotyczy walki Michała Archanioła ze Smokiem oraz jej skutków, a ostatnia (Ap 12,13–17) zagrożenia i cudownego ocalenia wspólnoty eschatologicznej na ziemi, czyli prześladowania Niewiasty i Jej potomstwa.

Wizje dotyczące przyszłości Kościoła i świata wprowadzone zostają w księdze Apokalipsy za pomocą symboli, tj. różnych plastycznych obrazów, słów i wyrażeń, które wskazują na pewną rzeczywistość ponadhistoryczną, a jednocześnie wymagają dodatkowych objaśnień czy aktualizacji. Bez takiego zabiegu nie będziemy w stanie w pełni zrozumieć przesłania Księgi Objawienia.

1. Analiza wstępna

Księga Apokalipsy jest kompozycją literacką, którą rozpoczyna prolog (1,1–3), a kończy epilog (22,6–21). Korpus księgi zasadniczo dzieli się na dwie wielkie części: epistolarną (rozdziały 1,4–3,22) oraz profetyczną dotyczącą wizji przyszłości (rozdziały 4,1–22,5)¹. Treść jej określona jest przez ciąg wizji Janowych, w których dużą rolę odgrywa symbolika liczby siedem (siedem pieczęci, trąb,

¹ Tekst ten jest częścią obszerniejszej pracy magisterskiej pt. „Ap 12 jako synteza demonologii biblijnej”, obronionej pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Dariusza Koteckiego na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu w 2007 r.

Według U. Vanniego część profetyczna księgi przedstawia pięć sekcji: 4,1–5,14; 6,1–7,17; 8,1–11,14; 11,15–16,16; 16,17–22,5, następujących po sobie w rozwoju liniowym. Powstaje więc swoista struktura, w której poszczególne elementy powracają i zostają podjęte na nowo, pogłębione w dalszych wątkach. Autor Apokalipsy nie przedstawia sztywnej sukcesji chronologicznej, ale przechodząc niejako przez historię, trwa w niej i nadaje dziełu charakter metahistoryczny. W części pierwszej akcent pada na przedstawienie siedmiu Kościołów, w których pojawia się liturgiczna lektura księgi, na wewnętrzne życie wspólnoty. Chrystus mówi w pierwszej osobie, przestrzega, dodaje odwagi, nakazuje. Druga część księgi to życie Kościoła niejako zewnętrzne. W centrum stają wydarzenia, które dopiero nadejdą (jako projekcja eschatologiczna). Por. A. Läßle, *L'Apocalisse*, s. 55; U. Vanni, *La struttura letteraria dell'Apocalisse*, s. 249–253. Zob. także: E. Schüssler Fiorenza, *Composition and Structure of the Book of Revelation*, s. 344–366. J.J. Collins, *Introduction*, s. 1–20.

czas gniewu Bożego)². Rozdział 12 przyporządkowany jest większym całościom, ale i wyodrębniony jako samodzielna jednostka literacka, posiadająca wewnętrzną strukturę. Wszyscy egzegeci zgadzają się generalnie co do obecności trzech wielkich sekcji – o pieczęciach, trąbach i czasach. Różnice jednak zaczynają się w obrębie podziału materiału, który ma być im przyporządkowany. Kryterium mógłby stanowić opis wizji, wprowadzany słowami „ujrzałem” εἶδον (w innych przypadkach „doznałem zachwycenia”, „zostałem porwany w duchu”, „przeniosłem się w duchu”) bądź opis audycji lub wprowadzenie do akcji nowej postaci czy zapowiedź nowego tematu danej wizji³.

Większość badaczy uznaje, że Ap 11,19 przynależy do poprzedniej jednostki tekstualnej (11,15–18), a kolejne wydarzenia wprowadza wiersz 12,1⁴. Przemawia za tym przede wszystkim zmiana samego kontekstu. Po zapowiedzi trzeciego „biada” (11,14), na głos trąby siódmej, niebo wielbi nadejście Królestwa Boga i Chrystusa oraz Dnia Gniewu i Sądu, a w otwartej świątyni niebieskiej ukazuje się Arka Przymierza. Wiersz 19 zamyka zatem poprzednią myśl teologiczną, stwierdzając definitywne ustalenie Nowego i Wiecznego Przymierza w świątyni niebieskiej⁵. Następnie do akcji wprowadzone zostają dwie postaci: γυνή περιβεβλημένη τὸν ἥλιον 12,1 oraz δράκων μέγας πυρρὸς 12,3, poprzedzone słowami: καὶ σημεῖον μέγα ὄφθη ἐν τῷ οὐρανῷ 12,1 oraz καὶ ὄφθη ἄλλο σημεῖον ἐν τῷ οὐρανῷ, 12,3, tworzącymi właściwie jedną formułą wstępną⁶. To, co następuje po niej, to wizja wprowadzająca do prorocत्व dotyczących losów Kościoła, przedstawiająca dwa leżące naprzeciw siebie znaki:

² Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, s. 33.

³ Por. S. Gądecki, *Wstęp do Pism Janowych*, s. 182–183.

⁴ D.E. Aune, analizując elementy wewnętrzne obu perykop oraz zewnętrzne gatunki literackie, sugeruje, że 11,19 może funkcjonować dwojako: z jednej strony jako wprowadzenie do 12,1–17, a z drugiej jako podsumowanie 11,15–18, choć możliwe jest także, że pełni rolę pewnego rodzaju łącznika między jedną a drugą perykopą. Sam przychyliła się do opcji pierwszej, a uzasadnia to za pomocą fenomenów „błyskawic, gromów, trzęsienia ziemi”, występujących w czterech pasażach w Ap, prowadzących do tronu Boga lub świątyni niebieskiej: 4,5; 8,5; 11,19; 16,18–21. Interesujący nas motyw 11,19 pełni funkcję epifanią wobec znaków i obwieszcza obecność sądu Bożego. Drugim argumentem za perykopą zamykającą się w wierszach 11,19–12,17 byłaby paralela do Iz 66,6–7, w której odnajdujemy schemat podobny do tego w Ap: „Odgłos wrzawy z miasta, głos ze świątyni – to głos Pana, który oddaje zapłatę swoim nieprzyjaciołom. Zanim odczuła skurcze porodu, powiła dziecię, zanim nadeszły jej bóle, urodziła chłopca”. Jeśli tekst Izajasza miał wpłynąć na Ap 11,19–12,5, to uzasadniona byłaby funkcja motywu świątyni o charakterze wprowadzającym. Poza tym istnieją dowody na to, że w judaizmie i wczesnym chrześcijaństwie Iz 66,6–7 interpretowany był mesjanistycznie. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 661–662.

⁵ Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, s. 202.

⁶ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 621.

Niewiasty i Smoka⁷. To właśnie między nimi rozgrywa się decydujący konflikt (Ap 12), w skutek którego Smok strącony zostaje na ziemię. Tam organizuje sobie narzędzie w postaci ziemskiej potęgi, będącej antytezą i imitacją Chrystusa i Jego Kościoła⁸. Na scenę księgi Objawienia wprowadzona zostaje Bestia Pierwsza, której Smok daje „swoją moc, swój tron i wielką władzę” (por. Ap 13,2). Dzięki niej będzie mógł zrealizować atak na potomstwo Niewiasty, zapowiedziany w Ap 12,17.

Pod względem krytyczno-tekstualnym Ap 12 nie wykazuje większych wątpliwości z wyjątkiem wiersza 18, który zależnie od formy gramatycznej czasownika ἴστημι odnosi się do dwóch różnych podmiotów. Jeśli uznać wariant ἐστάθη, potwierdzony przez świadectwa z III–V wieku, a także późniejsze (p47 & A C, ok. 25 minuskułów, m.in. 205 209 1854 2344 2351, ponadto it^{sig. ar} vg syr^h arm eth al Origen^{dub}; Victorinus-Pettau Beatus)⁹, chodziłoby o Smoka: „i stanął na piasku nad brzegiem morza”. Zdanie to zamykałoby jednocześnie całą perykopę. Drugi wariant, mniej prawdopodobny, potwierdzony przede wszystkim przez znacznie późniejsze kodeksy (IV–XII w.: 051 1006 1611 1841 2053 2329 Byz [P 046] vg^{mss} syr^{ph} cop^{sa, bo} Andrew)¹⁰, ἐστάθην należałby już niejako do kolejnej wizji i odnosiłby się do Jana: „i stanąłem”, „i ujrzałem Bestię” (13,1). Pierwszy wariant jest jednak bardziej prawdopodobny, stąd też w. 18 będzie kończył wizję dwóch znaków na niebie.

Rozdział 12 Apokalipsy św. Jana umiejscowić można w większej sekcji siedmiu znaków (11,15–14,20¹¹), siedmiu wizji królowania Smoka (11,15–13,18¹²) lub wizji przyszłości świata i Kościoła (4,1–21,8)¹³.

Ap 12 przyporządkowywana jest często do sekcji znaków poprzedzonych słowami „i ukazał się” lub „i ujrzałem”: 12,1–14,20¹⁴ lub 12,1–15,4¹⁵, wśród których wyróżnia się znak Niewiasty, Smoka, Pierwszej i Drugiej Bestii. Rozpoczyna on nową wizję, poszerzając tematykę poprzednich sekcji księgi i ukazując głębszy wymiar duchowego konfliktu między Kościołem i światem¹⁶. Wizje,

⁷ Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, s. 204.

⁸ Por. tamże, s. 213.

⁹ Por. B.M. Metzger, *A Textual Commentary*, s. 673; także: przypis do Ap 12,18 w: *The Greek New Testament*.

¹⁰ Tamże.

¹¹ Zob. P. Loenertz, *The Apocalypse of St. John*.

¹² Zob. E. Lohmeyer, *Die Offenbarung des Johannes*.

¹³ Zob. E.B. Allo, *Saint Jean. L'Apocalypse*.

¹⁴ Zob. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, s. 33.

¹⁵ Zob. G.K. Beale, *The Book of Revelation*.

¹⁶ Por. tamże, s. 622.

które tworzą tę sekcję, nie są jednak kontynuacją w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz raczej komplementarnym uzupełnieniem tego, co dotychczas powiedziano. Jan na nowo podejmuje temat wydarzeń eschatologicznych, tym razem bardziej szczegółowo. Drugi zestaw wizji 12,1–19,¹⁷ nawiązuje do pierwszej części 4,1–11,19. To, co wcześniej zostało powiedziane na temat panowania Boga i Chrystusa, pozostaje bazą i motywem przewodnim. Godne uwagi jest to, iż wcześniej nie było mowy o walce między Bogiem i Szatanem, choćby ze względu na potrzebę unikania sformułowań, które mogłyby w konsekwencji prowadzić do uznania Szatana za równorzędną, realną, odwieczną jak Bóg, wrogą siłę – niejako Przeciw-Boga (unikanie dualizmu). Jego działanie w Kościele zostaje zniweczone w skutek ostatecznego zwycięstwa Boga w Chrystusie i nie ma już dla niego miejsca w przyszłości¹⁸.

1.1. Ap 12 a mit

Rozdział 12 zajmuje w całej księdze wyjątkowe miejsce ze względu na fakt, iż jedynie tu zastosowany zostaje bezpośrednio i wprost „mit” jako środek literacki. Nauka rozumie pod tym terminem pewnego rodzaju opowiadanie przedstawiające pierwotne stosunki między bogami, siłami demonicznymi i herosami, dające rozeznanie co do pochodzenia i istoty świata, pozycji człowieka w świecie i związków oraz norm określających początek jego egzystencji¹⁹.

Jan wykorzystał stare mitologiczne tradycje, których elementy mógł znać z ludowych przekazów i których znajomość zakładał również u swoich adresatów. Następnie przepracował je, połączył ze sobą i ustawił tak, by służyły jego teologicznym zamiarom²⁰. Znajdują się tu zatem odnośniki do mitu astralnego o bogini nieba, która codziennie rodzi słońce, i o smoku ciemności, który usiłuje je połknąć. Motyw ten przewija się w egipskim opowiadaniu o brzemiennej bogini Hator / Izis, prześladowanej przez czerwonego smoka Tyfona / Seta²¹.

¹⁷ Za R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*. W.J. Harrington, *Klucz do Biblii*, proponuje podział Księgi Apokalipsy według dziejów Kościoła: I. Kościół i Izrael (4–11), II. Kościół i Rzym pogański (12,1–20,15), III. Nowe Jeruzalem (21,1–22,5) (s. 460–461).

¹⁸ Por. tamże, s. 121. Zob. także: E. Lohmeyer, *Die Offenbarung des Johannes*; F. Gryglewicz, *Interpretacja Apokalipsy św. Jana*, s. 346–356.

¹⁹ Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 123.

²⁰ Por. tamże, s. 124.

²¹ Bogini ucieka na wyspę u ujścia Nilu, gdzie rodzi dziecko – boga słońca Horusa. Kiedy ten dorasta, podejmuje walkę z Setem / Tyfonem i zabija go. Wariant mitu znany z Azji Mniejszej i świecie hellenistycznym odwołuje się do bogini Leto. Kiedy wielki smok Pyton, wąż wyroczni w Delfach, dowiedział się, że nienarodzony jeszcze syn Leto, Apollon, zniszczy go, zaczął prześladować boginię. Na wyspie Delos porodziła ona Apollona i jego

W tle pierwszej tradycji stoi druga, dotycząca mitu walki bogów w niebie i upadku Szatana. Antagonista w tego typu opowieściach przedstawiany był zazwyczaj jako potwór, wąż lub smok. Protagonista reprezentował porządek, płodność, jego przeciwnik – chaos i sterylność. W przekazach różnych kultur otrzymywali oni odmienne imiona bądź też rolę (znane schematy korelowane były z geograficzną dystrybucją folklorystyczną), zasadniczo jednak motyw walki pozostawał ten sam lub też z nielicznymi zmianami²². Szatan stał się głównym wrogiem jedynie w żydowskiej literaturze apokaliptycznej i w Nowym Testamencie, ale nigdy w Starym Testamencie (choć pełnił tam funkcję niezależnego oskarżyciela, będąc jednak podporządkowanym Bogu)²³.

Najstarsza wersja mitu została zrekonstruowana na podstawie tekstów ugaryckich, gdzie przeciw najwyższemu bogowi El Eljon występuje żądny władzy Helel, syn Szachary, ale zostaje strącony do podziemia²⁴. Zaadaptowane z innych kręgów kulturowych modele mitologiczne zastosowane były do tradycji izraelsko-żydowskich i nawiązywały do tematu stworzenia (Ps 74,12–17; Hi 26), zwycięstwa Jahwe nad Rahabem i Lewiatanem (Ps 74,13–14; 89,9–10; Hi 7,12), nad historycznymi wrogami Izraela (Iz 14,10b–15; Ez 28,1–9: Egipt czy faraon utożsamiony ze smokiem Rahab: Iz 30,7; 51,9–10; Ps 87,4, lub Tannin: Ez 29,3–5; 32,2–8)²⁵.

Chrześcijańska wizja walki, jaka odzwierciedlona została w Ap 12, to konfrontacja konkretnej angelicznej postaci z mocą Jahwe. Chrystus funkcjonuje jako Boski Wojownik, który uwolnił ludzkość od mocy Szatana, choć jego ostateczne strącenie ma się dopiero stać²⁶. A. Yarbro Collins, analizując źródła greckie, wykląda dziewięć motywów konstytuujących mit walki w Ap 12: a) smok (w. 3), b) chaos i nieporządek (w. 4a), c) atak (w. 4b), d) Orędownik (w. 5a), e) „śmierć” Orędownika (w. 5b), f) powrót Orędownika (w. 7a), g) po-

bliżniaczą siostrę Dianę. Cztery dni po narodzinach Apollon wyruszył zabić Smoka. Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 123.

²² W różnych kulturach protagoniści i antagoniści to: 1) Babilonia – Marduk i Tiamat lub Gilgamesz i Humbaba, 2) Kanaan – Baal i Jamm lub Baal i Mot, 3) Egipt – Ozyrys i Set / Tyfon lub Re i Apofis, 4) Grecja – Uranos i Kronos, Zeus i Kronos, Zeus i Tytani, Zeus i Giganci (walka o sukcesję), Otus i Efialtes a Artemis, Zeus i Tyfusz, Bellerofon i Chimera, Helios i Feton, Apollo i Pyton. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 667.

²³ Por. tamże.

²⁴ Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 123.

²⁵ Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 667–668.

²⁶ Egzegeci skłonni są widzieć w Ap 12 reminiscencję mitów starożytnych – babilońskiego, opisującego walkę między Mardukiem, synem Damkiny, a Tiamat, greckiego, dotyczącego Apollo, Leto i Pytona, bądź egipskiego (Izis, Ozyrys, Horus, Tyfon). Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 669–670.

nowna walka i zwycięstwo (w. 7b–9), h) przywrócenie i potwierdzenie porządku (w. 10–12a), i) Królestwo Smoka (w. 12b–17). Istnieją jednak zdecydowane różnice między powyższymi źródłami a tekstem Janowym. Ap 12 nie kończy się pokonaniem Smoka (wspomniane dopiero w Ap 20,12), Niewiasta uchodzi nie na wyspę, lecz na pustynię, rodzi syna przed swoją ucieczką. W micie greckim motywacją Pytona do prześladowania Leto, jest chęć zapobieżenia narodzinom bliźniąt. W Ap 12 prześladowanie po narodzinach i porwaniu dziecka do tronu Boga nie posiada oczywistego uzasadnienia. Również „śmierć” Orędownika jest niewłaściwym wyrażeniem, gdyż Dziecko zostaje uratowane przez Boga. Wszystkie różnice świadczą o tym, że autor nie użył koherentnego mitu walki, lecz wykorzystał jedynie jego motyw²⁷. Prawdopodobnie ze źródeł egipskich pochodzi motyw dwóch skrzydeł danych Niewieście / Izis (12,4). Nawet jeśli któryś z 13 schematów mitycznych znanych z kolei ze źródeł gnostyckich (jak dla przykładu narodziny, usunięcie się na jakiś pustynny obszar, boski sposób żywienia dziecka, nie matki, jak w 12,14), podobny jest do Ap 12, to jednak nie ma w nim śladów mitu walki.

Wykorzystanie mitu jako sposobu przedstawienia wydarzeń miało określić pozycję siły przeciwnej Bogu w ramach wydarzeń eschatologicznych. W niebie nie ma już miejsca dla Szatana, został on pokonany i skazany. Jednakże na ziemi, w obrębie historii skierowanej na dopełnienie, kiedy ma on możliwość działania, otrzymuje jeszcze trochę czasu. Fakt bycia skazanym sprawia, że na ziemi walczy on jeszcze zacieklej i próbuje tam utwierdzić swoje panowanie²⁸.

Rozróżnienie między losem Niewiasty (pozostaje na ziemi i będzie dalej prześladowana przez Smoka) a Jej Dziecka (które zostaje porwane do Nieba i tam chronione przed atakiem wrogiej siły) jest nowe i odbiega od znanych już motywów mitycznych. Podobnie jako nowe wprowadzone zostaje potomstwo Niewiasty, które narażone będzie na gniew Smoka. Oba elementy, dodane przez Jana, uświadamiają, że wspólnota Kościoła jest wprawdzie związana z Bogiem, ale nie ma jeszcze wyraźnego udziału w Jego zwycięstwie nad siłami zła. Podczas gdy Pan jest w niebie, ona jeszcze na ziemi, czyli w miejscu, które Smok uczynił ostatnim bastionem swojego panowania. Musi więc liczyć się z wrogością i gniewem sił antagonistycznych, jest Kościołem cierpiącym i wciąż prześladowanym²⁹.

Innymi motywami, obcymi pierwotnymi mitom, a zastosowanymi przez Jana, są m.in. motyw mesjańskich narodzin (w. 2), identyfikacja Dziecka z Władcą mesjańskim z Ps 2 (w. 5), a Smoka z Wężem z księgi Rodzaju (w. 9),

²⁷ Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 671–672.

²⁸ Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 124.

²⁹ Por. tamże, s. 125.

jak i wskazanie na czasowość prześladowania („czas i czasy, i połowa czasu”, w. 14). W micie znajdują się jednak i takie elementy, które nie zostały zintegrowane w Ap 12. Chodzi tu m.in. o narodziny boskiego dziecka Niewiasty (narodziny ludu Bożego poprzedzają narodzenie Mesjasza)³⁰.

1.2. Jedność literacka i struktura Ap 12

Rozdział 12 „nie jest jednolitą kompozycją, ale opiera się na dwóch źródłach: narracyjnym opisie walki pomiędzy Niewiastą z Dziecięciem i Smokiem (w. 1–6 i 13–17) oraz narracyjnym przedstawieniu walki w niebie (w. 7–9)”³¹. Historia kompozycji tej jednostki obejmuje według D.E. Aune następujące etapy: 1) Autor połączył najpierw dwie narracje mitologiczne, które uzupełnił kolejną – poprzez włączenie ww. 7–9 do istniejącej już narracji ww. 1–6 i 13–17a. 2). Następnie dodał komentarz hymniczny ww. 10 i 12. 3) Kolejnym etapem było połączenie tej dłuższej struktury z istniejącymi już narracjami poprzez dodanie w. 11,19 i 12,18. 4). Być może w tym samym czasie autor wtrącił dwie kolejne interpolacje w. 11 i 17b³².

Również jedność literacka Ap 12 była przedmiotem dyskusji. Uważa się, że rozdział ten oparty jest na dwóch lub więcej źródłach z możliwymi głosami redakcyjnymi. Byłby to zatem 1) żydowski mit dotyczący bitwy niebieskiej między Michałem i Smokiem (por. ww. 7–9), włączony do 2) żydowskiej adaptacji greckiego mitu o kobiecie, która rodzi dziecko i zostaje zaatakowana przez wielkiego czerwonego smoka (por. ww. 1–6 i 13–18). Wellhausen uznaje ww. 1–6 i ww. 7–9, 13–14 za dwa paralelne warianty³³. O takiej interpretacji świadczyć może porównanie w. 14 (w którym przerwana historia podjęta zostaje na nowo) z w. 6. Widoczne są następujące podobieństwa:

- 1) ogólny kierunek ucieczki:
 - w. 6 „na pustynię” εἰς τὴν ἔρημον
 - w. 14 „na pustynię” εἰς τὴν ἔρημον
- 2) specyficzne przeznaczenie lotu
 - w. 6 „gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga” ὅπου ἔχει ἐκεῖ τόπον
 - w. 14 „by na pustynię leciała na swoje miejsce” εἰς τὸν τόπον αὐτῆς

³⁰ Jan wspomina w tym kontekście o Kościele, interpretacja Niewiasty jako Matki Mesjasza nie była wprost zamierzona. Por. tamże.

³¹ A. Yarbro Collins, *Apokalipsa św. Jana*, s. 1560.

³² Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 664–665.

³³ Por. tamże, s. 666.

- 3) cel lotu
w. 6 „aby ją tam żywiono” ἐκεῖ τρέφωσιν αὐτήν
w. 14 „gdzie jest żywiona” ὅπου τρέφεται ἐκεῖ
- 4) czas
w. 6 „przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni”
w. 14 „przez czas i czasy, i połowę czasu”

Należy uważać ów fenomen literacki za technikę powracania, używaną na różne sposoby przez pisarzy greckich, w celu wprowadzenia indywidualnych jednostek kompozycyjnych w stylu parataktycznym i partii większych kompozycji, powrotu do wątku przerwane przez dygresję czy interpolacji źródeł³⁴.

Wyodrębnioną perykopę Ap 12,1–18 podzielić można zasadniczo na cztery większe części³⁵:

I. dramatis personae: brzemienista i Smok, 12,1–4a	¹ Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta <u>obleczona w słońce</u> [a] i <u>księżyc pod jej stopami</u> , [b] a <u>na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu</u> . [c]	}	A. Opis w. 1 [a–c]	}	1. Pierwszy znak na niebie: Niewiasta, 12,1–2
	² A jest <u>brzemienista</u> . [a] I <u>woła cierpiąc bóle</u> [b] i <u>męki rodzenia</u> . [c]	}	B. Działanie w. 2 [a–c]		
	³ I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający <u>siedem głów</u> [a] i <u>dziesięć rogów</u> [b] – a <u>na głowach jego siedem diademów</u> . [c]	}	A. Opis w. 3 [a–c]	}	2. Drugi znak na niebie: wielki ognisty Smok, 12,3–4a
	⁴ I ogon jego <u>zmiata trzecią część gwiazd nieba</u> : [a] i <u>rzucił je na ziemię</u> . [b]	}	B. Działanie w. 4a [a–b]		

³⁴ Por. tamże.

³⁵ Niniejsza publikacja opiera się na podziale Ap 12,1–18, zaproponowanym przez D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 658–660.

II. Pierwsza scena konfliktu: narodziny, ucieczka Dziecka, ucieczka Niewiasty, 12,4b-6

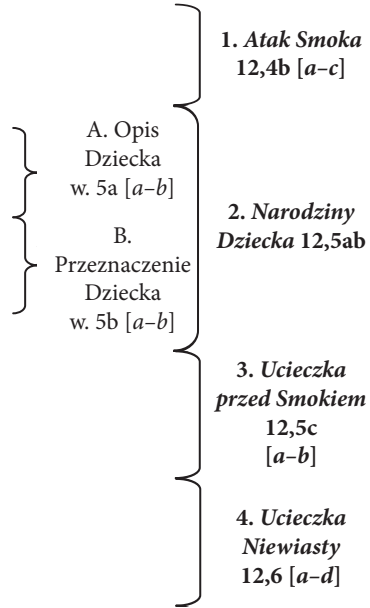
I stanął Smok [a]
 przed mającą rodzić Niewiastą, [b]
 ażeby skoro porodzi, pożreć jej dziecię. [c]

⁵ I porodziła Syna – [a]
 Mężczyznę, [b]

który wszystkie narody [a]
 będzie pał różgą żelazną. [b]

I zostało porwane jej Dziecię do Boga [a]
 i do Jego tronu. [b]

⁶ A Niewiasta zbiegła na pustynię, [a]
 gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga, [b]
 aby ją tam żywiono [c]
 przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. [d]



III. Druga scena konfliktu: pokonanie Smoka i jego pozytywne i negatywne skutki, 12,7–12

<p>⁷ I nastąpiła walka na niebie: <u>Michał i jego aniołowie</u> mieli walczyć ze Smokiem.</p>	<p>} A. Michał i jego aniołowie w. 7b</p>	<p>} B. Smok i jego aniołowie w. 7b–8 [a–b]</p>	<p>} C. Strącenie na ziemię w. 9</p>	<p>1. Walka w niebie 12,7–9</p>
<p>I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ⁸ ale <u>nie przemógł</u>. [a] i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. [b]</p>	<p>a) strącenie w. 9a b) parenteza: pseudonimy Smoka, w. 9a–c c) rola Smoka, w. 9d d) wydalenie w. 9e</p>			
<p>⁹ I <u>został strącony</u> wielki Smok, <u>Wąż starodawny</u>, który się zwie <u>diabeł i szatan</u>. <u>zwodzający</u> całą zamieszkałą ziemię, <u>został strącony</u> na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie.</p>	<p>a) Aspekty suwerenności Boga [a–c] b) Autorytet Mesjasza</p>	<p>} A. Proklamacja Bożego zwycięstwa w. 10a</p>	<p>} B. Podłoże zwycięstwa w. 10bc–11</p>	<p>2. Pieśń zwycięstwa (komentarz niebiański) 12,10a–12</p>
<p>¹⁰ I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: "Teraz nastąpiło <u>zbawienie</u>. [a] <u>potęga</u> [b] I <u>królowanie Boga</u> naszego [c] i <u>władza Jego Pomazańca</u>. bo <u>oskarżyciel braci naszych</u> został strącony, ten, co <u>dnem i nocą</u> <u>oskarża ich przed Bogiem</u> naszym.</p>	<p>a) Strącenie w. 10bc</p>	<p>Jan słyszy głos w. 10a</p>		
<p>¹¹ A oni zwyciężyli <u>dzięki krwi Baranka</u> I <u>dzięki słowu swojego świadectwa</u> I nie umiłowali <u>dusz swych</u> – aż do śmierci.</p>	<p>i) sposób zwycięstwa w. 11ab ii) powód zwycięstwa w. 11c</p>	<p>b) Zwycięstwo nad Oskarżycielem w. 11</p>	<p>} C. Wezwanie do radości w. 12a</p>	<p>} D. Zapowiedź „biada” w. 12b–d</p>
<p>¹² Dlatego radujcie się, <u>niebios</u> i <u>ich mieszkańcy!</u> Biada <u>ziemi</u> i biada <u>morzu</u> – bo <u>zstał do was diabeł</u>, <u>pałając wielkim gniewem</u>, świadom, że <u>mało ma czasu</u>".</p>	<p>a) podmiot „biada” w. 12b b) powód „biada” w. 12cd</p>			

2. Analiza Ap 12

Wizja Jana w Ap 12 rozpoczyna się od dwóch znaków, które dają się widzieć (ὠφθη) na niebie (12,1.3). Wczesna tradycja żydowska i literatura chrześcijańska używała tego wyrażenia wraz z σημείον dla wprowadzenia teofanii (Rdz 12,7; 26,2; Wj 6,3; Sdz 6,12; Jer 38,3), angelofanii (Wj 3,2; Tob 12,22; Dz 7,2) i wizji prorockich (Ez 1,4; 2,1; Dn 8,1)³⁶. Na scenę księgi Objawienia wprowadzone

³⁶ Termin σημείον nawiązuje do jakiegoś nadzwyczajnego, niebiańskiego widoku. W Ap pojawia się 3× w l. poj. (12,1.3; 15,1) i 4× w l. mn. w odniesieniu do fałszywych cu-

zostają zatem dwie postaci (*dramatis personae*): „Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu” (w. 1) oraz „wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów – a na głowach jego siedem diademów” (w. 3).

2.1. Niewiasta

Niewiasta przedstawiona jest za pomocą symboli kosmicznych, co jednocześnie wskazuje na nią jako na „królową nieba”. Wyrażna staje się w tym przypadku analogia do konstelacji niebieskich: kiedy słońce wkracza w znak Panny, który przez starożytnych porównywany był z Izis, wówczas na niebie nocnym księżyc w pełni stoi u jej stóp. Ten fenomen niebieski staje się znakiem, tzn. wskazówką obwieszczającą wydarzenia czasów ostatecznych. W tradycji wczesnochrześcijańskiej i apokaliptycznej podobne znaki niebieskie sygnalizują przyszłe wydarzenia (Mk 13,24n; Mt 24,29n; Łk 21,25)³⁷.

W opisie znaku zaskakuje, że autor nie dookreślił postaci Niewiasty (podobnie jak i jej Dziecka), podczas gdy używa on licznych emfaticznych zwrotów w odniesieniu do Smoka. Istnieje więc kilka opinii co do tożsamości Niewiasty. W jej symbolu ogniskują się rysy indywidualne – Matki Mesjasza-Emmanuela (Iz 7,11.14; Mi 5,2), Małżonki Jahwe, będącej uosobieniem społeczności teokratycznej (szczególnie w tradycji prorockiej; Oz 2,19n; Jer 3,6–10; Ez 16,8–14), a także Syjonu lub Jerozolimy utożsamianymi z matką Izraelitów (Iz 26,17; 66,7)³⁸. Egzegeza czasów patrystycznych i wieków średnich upatrywała w niej Maryję, Matkę Jezusa, co i dziś jest dość częstą próbą interpretacji tej figury. Starożytni widzieli w niej symbol Kościoła i wskazywali także na rysy zbiorowe. Tradycja odwołuje się tu do obrazu Oblubienicy, Niebieskiego Jeruzalem z Ap 19,7–8; 21,9–10, do wizji prześladowanego ludu Bożego, z którego ma pochodzić Mesjasz (tradycje żydowskie), do figury astrologicznej, być może szczególnego układu gwiazd (znak Panny: *παρθένος*, postać z dwoma skrzydłami – por. 12,14) lub do bogiń świata greckiego, rzymskiego i egipskiego³⁹. „Ma-

dów dokonywanych przez Bestię z ziemi (13,13–14), przez trzy demoniczne duchy (16,14) czy też fałszywego proroka (19,20). Może odwoływać się do zjawiska, które zapowiada wydarzenie przyszłe (stąd tłumaczony jako cud, oznaka), lub po prostu do cudu stanowiącego demonstrację sił nadprzyrodzonych. W w. 3 staje się symbolem czegoś głębszego, donioślejszego – *σημείον μέγα*. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 679.

³⁷ Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 126. Zob. T. Jelonek, *Niewiasta i Smok*, s. 35–39.

³⁸ Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, s. 205.

³⁹ Próby zrozumienia pierwszego znaku zamykały się przede wszystkim w poszukiwaniu odpowiedników w świecie pogańskim. I tak symbol Niewiasty miał nawiązywać do

ryjna interpretacja nie pozostaje [jednak] w sprzeczności z eklezjalnym sensem tekstu, jako że Maryja jest *pierwowzorem Kościoła* (*Lumen gentium*, n. 63; por. św. Ambroży, *Expos. Lc.*, II, 7)⁴⁰.

W symbolu niebiańskiej Niewiasty należałoby jednak doszukiwać się wyobrażenia eschatologicznej wspólnoty i obrazu Kościoła, który jako dopełnienie i kontynuacja ludu Bożego Starego Testamentu „w bólach rodzi *swojego Chrystusa*, tzn. ma wolę komunikowania Chrystusa innym, wzmocnienie w historii wartości Jego zmartwychwstania przez świadectwo prorockie”⁴¹. Jako taki Kościół jest zatem dziedzicem obietnic Starego Przymierza, o czym świadczy „wieniec z gwiazd dwunastu” (por. Rdz 37,9), symbolizujący święty lud dwunastu pokoleń w jego eschatologicznej pełni (por. 7,4–8; 14,1)⁴². Identyfikacja tego typu bazuje na świadectwach ST, w których słońce, księżyc i jedenaście gwiazd reprezentowały Jakuba, jego żonę i jedenaście plemion Izraela, oddających pokłon Józefowi, dwunastemu pokoleniu⁴³. Jest to także swoista aluzja do doskonałej zbiorowości dwunastu pokoleń Izraela i dwunastu Apostołów Baranka (21,13n)⁴⁴. Wyrażenie „obleczona w słońce” oznajmia z kolei szczególną bliskość z Bogiem, który w Piśmie Świętym ukazywany jest właśnie w symbolu

Atargatis, Izis, Demeter, Tyche, Artemis z Efezu, Hekate. Źródła egipskie wyobrażały Izis jako kosmiczną królową związaną ze słońcem i gwiazdami. Na głowie miała mieć parę rogów, stylizowanych na odwrócony sierp księżyca, a pomiędzy rogami dysk solarny. Boginiom egipskim, jak Hator, Satis, Sotis, Izis, nadawano tytuł „władczyni gwiazd”. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 680–681. Zob. J.E. Bruns, *The Contrasted Woman*, s. 459–463; L. Stefaniak, „*Mulier amicta sole*”, s. 262–283 (proponowane sposoby interpretacji postaci Niewiasty: czysto maryjny, eklezjalny, synagogalny, łączny).

⁴⁰ Jan Paweł II *rozważa*, s. 90. Symbolika eklezjologiczna pojawia się przykładowo w *Pasterzu Hermasa*, u Hipolita Rzymskiego, Metodego z Olimpu, Cypriana, Grzegorza Wielkiego, Bonawentury, Erazma z Rotterdaum. Interpretacja maryjna była w historii najczęściej wtórna do eklezjologicznej. Por. B. Poniży, *Niewiasta*, s. 357–358.

⁴¹ D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 57–58. Autor podkreśla, iż lud Boży Starego Przymierza wydał na świat Chrystusa w celu zbawienia świata, Kościół zaś – wydając Go na świat komunikuje Go innym. Jest to ten sam Chrystus zwycięski: umarły, ale zmartwychwstały, który jest żywy i obecny w swoim Kościele (por. Ap 1,13.16.20; 2,1).

⁴² Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 126.

⁴³ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 625.

⁴⁴ Według D.E. Aune dwanaście gwiazd nawiązywać mogło do znaków zodiaku, wspomnianego w 2Hen, pojawiającego się na mozaikach podłogowych żydowskich synagog w późnym antyku. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 680–681; K. Romaniuk, *Komentarz praktyczny*, s. 636; G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 681.

słońca (Ps 84,12; Pnp 6,10; Mt 17,2; Dz 26,13). Księżyc pod stopami to symbol ponadświatowego wyniesienia i pokonania zmienności (Syr 27,11)⁴⁵.

Ap 12,2 dookreśla Niewiastę jako brzemienną (ἐν γαστρὶ ἔχουσα, por. Mt 1,18.23 (za Iz 7,14); Mk 13,17; 1 Tes 5,3). Iz 66,7 używa metafory kobiety cierpiącej skurcze porodu na oznaczenie Izraela, rodzącego męskiego potomka, aby zaznaczyć nadejście czasu zbawienia. Iz 26,17 z kolei porównuje bezradność Izraela przed wrogami do brzemienną kobietę, która „krzyczy w bólu, kiedy zbliża się jej czas”. Obraz ten pojawiał się dość często w starożytnej literaturze Bliskiego Wschodu⁴⁶. „Woła” (κράζειν) u Jana oznacza nie tyle wołanie o pomoc, co uroczyste oświadczenie (J 1,15; 7,28; 12,44; Ap 7,10; 10,3; 18,2). Jest to swoista proklamacja faktu, iż Izrael, utożsamiany z matką odnowionej Reszty (Iz 54,1; 66,7–10; Mi 5,3), wyrusza w drogę, by urodzić dziecko – zbawionego Izraela (Ap 12,17) lub Mesjasza⁴⁷. Aluzja do starotestamentowej metafory Izraela jako matki ukazuje, że bóle porodu symbolizują prześladowanie ze strony obcych mocarstw, a poród to przyszłe wyzwolenie spod niewoli i zbawienie (Iz 26,17–18; Oz 13,13). Chodzi zatem o oczekiwanie narodzin Mesjasza i Jego królowanie w ramach starotestamentowej wspólnoty wiary. Kobieta reprezentuje wówczas starą i nową wspólnotę, jest rodzicielką nie tylko Mesjasza-Chrystusa, ale także wspólnoty Jego uczniów⁴⁸.

Określenie Niewiasty z Ap 12 nawiązuje zatem do sytuacji wspólnoty eschatologicznej w terażniejszości, sytuacji przygotowującej to, co ma nieuchronnie nadejść. Jest ona prześladowana i wstrząsana „bólami” czasów ostatecznych, które mają poprzedzić czas eschatologicznego wypełnienia planu Bożego. Cierpienia te związane są z obecnym prześladowaniem wspólnoty, które wymaga od Kościoła i jego członków cierpliwości i wytrwania⁴⁹.

⁴⁵ Co prawda Ap nigdzie nie uwzględnia teologicznego problemu stosunku Izraela do Kościoła, lecz Kościół jest w nim zakorzeniony i niejako wszedł w jego prawa (7,4–8). Przemyslenia na temat tego, czy Niewiasta powinna być rozumiana jako niebiański wzorzec Kościoła, wspólnoty eschatologicznej, nie znajdują poparcia w tekście, który w konsekwencji jednoznacznie mówi o ziemskim losie Niewiasty i lokalizuje jej miejsce na ziemi. Słońce, księżyc, gwiazdy są symbolami obietnic dotyczących Kościoła: jemu przyporządkowane jest przyszłe dopełnienie i triumf nad siłami ciemności. Por. K. Romaniuk, *Komentarz praktyczny*, s. 636; R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 126.

⁴⁶ Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 682.

⁴⁷ Por. C.S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy*, s. 614.

⁴⁸ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 630.

⁴⁹ Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 127.

2.2. Smok

Po znaku Niewiasty na niebie pojawia się inny, odrębny znak, ἄλλο σημεῖον, wprowadzający na scenę Apokalipsy jej antagonistę: „wielkiego Smoka barwy ognia”. We wczesnym judaizmie δράκων był jednym z wielu desygnatów Szatana. W odniesieniu astronomicznym opisywał konstelację niebieską, bowiem tak, jak na niebie pojawił się układ gwiazd Panny, tak naprzeciw niej staje teraz wąż morski, a tym samym występuje przeciw wspólnotcie eschatycznej jako jej przeciwnik, „ognisty Smok”, pan chaosu, wypowiadający walkę Bogu⁵⁰. Mozaiki starotestamentowych wyobrażeń utożsamiały go z wrogimi mocarstwami, które prześladowały lud Boży. Był potworem morskim, często asocjowanym z Egiptem i faraonem (Ps 73,13–14; 89,10; Iz 30,7; 51,9; Ez 29,3)⁵¹. Znajomość tego obrazu u Jana nie podlega wątpliwości. Ap 12 w pewien sposób powraca do wzorca Starego Testamentu, lecz teraz to Rzym prześladowuje nowy Izrael⁵². Jego siła ciemności, kult imperialny, skorumpowana cywilizacja przedstawione są w serii żywych obrazów jako wrogowie, którzy upadną nie zwyciężając Baranka i Jego ludu. Nadzieja przyszłego pokonania Szatana była żywa, ale Jan dzieląc ją na przyszłość, już uobecnił w przeszłości. Smok, zanim zbierze siły do walki na ziemi, musi najpierw przybrać postać osoby i przeżyć porażkę w niebie⁵³. Jego identyfikację z Rzymem I wieku uzasadnia tekst Dn 7,7.24, użyty przez autora Ap 12. Cztery bestie, reprezentujące wrogie królestwo, asocjowane były przez wczesnych pisarzy żydowskich z Rzymem. Smok jest więc kimś więcej niż niejasną metaforą królestwa ciemności. Oznacza przede wszystkim samego Szatana, reprezentanta owych sił demonicznych (wg 12,9; 20,2.10). Jest tym, który uciska lud Boży i za pośrednictwem swoich przedstawicieli na ziemi kieruje swoją wolę gniewu przeciwko Kościołowi i światu⁵⁴.

Smok posiada także określone atrybuty. Są nimi barwa czerwona – ognia, siedem głów, dziesięć rogów i siedem diademów. W środowiskach greckich czerwieni przypisywano pozytywną konotację. Kryła ona moce chroniące

⁵⁰ Por. tamże. Figurze Smoka poświęcona została następująca monografia: M. Karzewski, *L'altro segno*. D. Kotecki (*Duch Święty*, s. 59) zauważa, iż na początku wspomniany zostaje „jakiś” smok, termin użyty jest bez rodzajnika, potem zaś poprzedzony zawsze rodzajnikiem (por. 12,4.7bis.9.13.16.17).

⁵¹ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 632–633.

⁵² Por. tamże.

⁵³ Por. R. Bauckham, *The Climax of Prophecy*, s. 185–186.

⁵⁴ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 633–634; T. Nicklas, *Der „Pantokrator”*, s. 4–5; H. Giesen, *Das Römische Reich*, s. 100–213; J. Frey, *The relevance of the Roman Imperial cult*, s. 231–255; W. MacDonald, *Kommentar zum Neuen Testament*, s. 1457.

i apotropaiczne. Tyfon, mityczny przeciwnik Izis i Ozyrysa, miał być według Egipcjan barwy czerwonej, a Śmierć według przekazu *T.Abr. 17,14* miała się pojawiać z siedmioma ognistoczerwonymi głowami Smoka, które symbolizowały siedem wieków świata. Starożytność chrześcijańska upatrywała w tej barwie atrybut Bestii, która według Hermasa miała cztery kolory na głowie: czarny, złoty i biały, ogień i krew (πυροειδές και αιματώδες, z założoną z góry interpretacją, w myśl której świat miał być zniszczony przez krew i ogień)⁵⁵. Czerwień jest barwą mordu i śmiertelnego zagrożenia, obwieszcza prześladowczy charakter Smoka, analogicznie do Ap 17,3–6, gdzie purpura i szkarłat Wielkiej Nierządniczy i Bestii wskazuje bezpośrednio na „Niewiastę pijaną krwią świętych”. Ognisty koń z Ap 6,4 jest *explicite* figurą prześladowania i wprowadzony zostaje przez krew świętych z 6,9–10⁵⁶. Barwa ta odpowiada symbolicznie żądzy rozlewu krwi lub ognia piekielnego⁵⁷.

Smok opisany zostaje za pomocą obrazów (siedem głów i dziesięć rogów, siedem diademów), które w wizji nie znajdują rozwinięcia, stąd też uzasadnione jest twierdzenie, iż jest to redakcyjna interpolacja, przejęta z Ap 17,3. Są to również atrybuty Bestii z 13,1, ale jest ona wyraźnie wyodrębniona od postaci Smoka, któremu podlega (13,3)⁵⁸. Siedem głów ma paralele judaistyczne, gnostyckie i mandajskie. Być może ze względu na symbolikę liczby siedem trzeba by tu myśleć o niebiańskim pochodzeniu upadłych aniołów, ale możliwe są też inne interpretacje: siła zła, przeciwieństwo siedmiu Duchów Bożych, siedem pagórków Rzymu⁵⁹. „Dziesięć rogów trudno jest w wyobraźni połączyć z siedmioma głowami”, stąd też chodzić tu może bardziej o symbol arytmetyczny, inspirowany tekstem Dn 7,7⁶⁰. Egzegeci podkreślają w tym wypadku brak symetrii, zbyteczność ewentualnych obliczeń matematycznych lub też niedoskonałe połączenie różnych źródeł w jednym obrazie. Wiele jednak przemawia za celowością takiego połączenia, które sugerować powinno „arogancką manifestację

⁵⁵ Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 683.

⁵⁶ G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 634. Zob. także S.J. Friesen, *Satan's Throne*, s. 367–373.

⁵⁷ Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, s. 207. Barwa ognia w Apokalipsie jest typowa dla sił demonicznych (por. Ap 6,4; 9,17; por. D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 60). Zob. także M. Karczewski, *Dynamika symbolu w Ap 12,3–4a*, s. 203–223.

⁵⁸ Bestia, którą na swój obraz tworzy sobie Smok i która jest symbolem królestwa ziemskiego, przeciwnego Bogu, posiada siedem głów i dziesięć rogów, podobnie jak zwierzę, na którym jeździ Nierządnicza w 17,3. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 683; R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 127.

⁵⁹ Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, s. 207.

⁶⁰ Danielowa Bestia jest symbolem imperium Seleucydów. Por. K. Romaniuk, *Komentarz praktyczny*, s. 636.

potęgi” oraz „nieuporządkowanie i chaos”⁶¹. Ponieważ róg w Piśmie Świętym symbolizuje moc, analogicznie więc chodziłoby tu o pewną zbiorowość potęg wrogich Chrystusowi. Liczba 10 jawi się jako liczba zaokrąglona lub zwrot idiomatyczny, równoważnik do „wielki, straszny”⁶².

Na głowach Smoka widnieje siedem diademów (διάδημα), będących typowymi insygniami króla, reprezentujących fałszywe przekonanie Szatana o swojej suwerenności, ziemskim panowaniu za pośrednictwem Bestii, władzy uniwersalnej w opozycji do prawdziwego Króla królów i Pana panów, który także nosi diademy (19,12.19–21)⁶³. Smok skupia w sobie uzurpację władzy („władca tego świata”, por. Łk 4,6; J 12,31; 14,30; 16,11) i siłę zniszczenia⁶⁴.

Do atrybutów działaniowych Smoka należy fakt, iż ogonem zmiata on trzecią część gwiazd i rzucił je na ziemię (w. 4a). Obraz ten pochodzi z Dn 8,10, który opisuje koniec wroga prześladowającego zastępy Boże: „Z jednego z nich wyrósł inny, mały róg, i wzrastał nadmiernie ku południowi, ku wschodowi i ku wspaniałemu krajowi. Wzniósł się on aż do wojska niebieskiego i strącił na ziemię część wojska oraz gwiazd, i podeptał je” (Dn 8,9.10)⁶⁵. „Jeden mały róg według ogólnej opinii egzegetów symbolizuje króla Antiocha IV Epifanesa z dynastii Seleucydów, sam zaś gest wyrażałby albo autodiwinizację Antiocha, albo też prześladowanie Żydów ze strony tego monarchy. Podobnie [tu] mogłaby być mowa o prześladowaniu wiernych ze strony Smoka, albo też chodzi o podkreślenie niezwykłej [...] jego siły”⁶⁶.

Jest także dość prawdopodobne, że opis Smoka zmiatającego gwiazdy wskazuje na historię upadku Szatana i aniołów przed czasem. Gdyby więc Ap 12,4 identyfikowała gwiazdy z aniołami⁶⁷, chodziłoby o dokonanie przez nich wyboru i pozbawienie siebie widoku Boga (por. Rdz 6). Taką interpretację zdają się potwierdzać zarówno apokryfy (1Hen), jak i źródła greckie, w których potwór Tyfon ze stu głowami Smoka był tak ogromny, że głową sięgał gwiazd.

⁶¹ Por. D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 60–61.

⁶² Por. K. Romaniuk, *Komentarz praktyczny*, s. 636.

⁶³ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 635; D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 61.

⁶⁴ Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 127.

⁶⁵ Wojsko i gwiazdy mogą oznaczać zarówno aniołów, jak i sprawiedliwych Izraela. U Daniela aniołowie reprezentują ludzi. Gwiazdy w Dn 8 to aniołowie, czyli sprawiedliwi na ziemi. Tę samą linię interpretacji dostrzec można między Synem Człowieczym, Michałem, aniołami i sprawiedliwymi u Dn 7. Gwiazdy mogą określać sprawiedliwych Izraela, mających swą prawdziwą tożsamość przed tronem Boga, zatem jeśli są prześladowani, prześladowany jest sam Bóg i Jego aniołowie. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 635.

⁶⁶ D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 62.

⁶⁷ Taka identyfikacja zachodzi w przypadku Ap 1,16.20nn., gdzie gwiazdy to aniołowie, reprezentujący ziemskie Kościoły. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 637.

W późniejszej mitografii z Nonnos, Tyfeusz określany był jako ten, który atakuje i ściąga na ziemię różne konstelacje z niebios⁶⁸. Prawdopodobnie chodzi tu o czas prześladowania sprawiedliwych w ST lub okres Machabeuszów. Na pewno dotyczy on ucisku wspólnoty ludu Bożego Starego Przymierza, choć analizując styl Jana, można by przenieść go nawet na okres międzytestamentalny, prowadzący do czasu Chrystusa. Na podstawie Ap 9,10.19 można również wnioskować, że Smok szkodzi ludziom, a nie pierwotnie aniołom. Relacja wierszy 1 i 4 ukazuje pewien związek między dwunastoma gwiazdami a tymi z wiersza 4. Upadające gwiazdy musiały symbolizować atak na Izraela, a dwanaście gwiazd z wiersza 1 – prawdziwego Izraela, który będzie cierpiał owe ataki Szatana. Gwiazdy, które strąca Smok, mogą również obrazować Izrael, który odpadł od Pana i nigdy nie był identyfikowany z gwiazdami z 12,1⁶⁹. Inna interpretacja mówi tu o upadku aniołów, słabych w wierze ludzi lub o walce ducha ciemności ze wszelkim światem⁷⁰.

Niezależnie od rodzaju objaśnień podkreśla się tutaj niezwykłą, nadnaturalną moc Smoka, który pretenduje do naśladowania Stwórcy, do obalenia istniejącego, aktualnego porządku stworzenia i utworzenia nowego. Takie przesłanie stanie się bardziej zrozumiałe w odniesieniu do omówionej w następnym rozdziale relacji między Smokiem i Bestią Pierwszą oraz Drugą. Działanie Smoka, objawiające chęć zajęcia miejsca Stwórcy, staje się wyrazem pychy i nieposzanowania wobec Niego. Częstkowość efektów tych czynności, bowiem Smok zmiata jedynie „trzecią część gwiazd”, zaświadcza o jego niemożności stania się nowym stwórcą. W ten sposób jawi się on jedynie jako niszczyciel porządku stworzenia⁷¹.

2.3. Pierwsza scena konfliktu

Konflikt między głównymi protagonistami tej historii rozgrywa się w trzech wielkich scenach, relacjonowanych przez Ap 12,4b–18. Pierwsza z nich (12,4b–6) kształtowana jest przez sekwencję wydarzeń: atak Smoka, narodziny Dziecka, ucieczka Dziecka i Niewiasty. Działanie Smoka objawia zamiar prześladowania wspólnoty przez eksterminację Mesjasza w czasie Jego narodzin (4b). Pierwszym i centralnym obiektem jego niszczycielskiej siły staje się najpierw Dziecko Niewiasty. Konfrontacja ta ma miejsce na ziemi, na co wskazuje

⁶⁸ Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 686.

⁶⁹ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 637.

⁷⁰ Por. K. Romaniuk, *Komentarz praktyczny*, s. 636.

⁷¹ Por. D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 62. Zob. także P. Szuppe, *Szatan w Biblii*, s. 61–66. Zob. również M. Karczewski, *Teologiczna wizja Szatana*, s. 233–246.

rozwińnięcie wątku w w. 5⁷², i w kontekście dalszym odnosi się do wszelkich wysiłków Szatana, mających na celu odwiedzenie Chrystusa od Jego posłannictwa. Na krzyżu zdaje się zatem, że Szatan odnosi ostateczne zwycięstwo, lecz zmartwychwstanie wyrwa Jezusa spod władzy śmierci, wprowadzonej przez Węża (por. Mdr 2,24)⁷³.

Termin *κατεσθίειν* („pożreć, połknąć, pochłaniać, zjadać, niszczyć”) jest synonimem *καταπίνειν* („wypijać, połykać, pochłaniać, wchłaniać”), użytym w 12,16 w odniesieniu do ziemi połykającej rzekę, którą Smok wypuścił ze swej gardzieli. Terminy te tworzą więc pewnego rodzaju ramy historii w sensie swoistego kontrapunktu. Próba połknięcia Dziecka jest pierwotnie ofensywą Smoka w 12,4b, a pochłonięcie rzeki w 12,16 to defensywa ziemi i zwycięstwo Niewiasty⁷⁴.

Punkt ciężkości w akcji przeniesiony zostaje następnie na Dziecko. Kolejny etap sceny ma na celu odkrycie Jego tożsamości, czyli wyjaśnienie, kim jest i jakie funkcje pełni. Wiersz 5 przedstawia syntetyczną charakterystykę Dziecka. Zastosowanie w nim cytatu Ps 2,9 nie pozostawia żadnej wątpliwości co do tożsamości i jednoznacznie wskazuje na Chrystusa, króla mesjańskiego⁷⁵. Pojawiają się więc obrazy wydarzeń z Jego życia, począwszy od narodzin, poprzez przeznaczenie panowania i jego wypełnienie się we wstąpieniu na tron Boga. Tego typu abrewiacja nie przeciwstawia się nauce Ewangelii ani nie jest też niewłaściwa dla stylu autora chrześcijańskiego. Nowy Testament w innych miejscach podobnie streszcza życie Jezusa, np. u J 3,13; 8,14; 13,3; 16,5.28; Rz 1,3–4; 1 Tym 3,16 czy w Ap 1,5.17–18; 2,8, choć tutaj pojawia się przede wszystkim odniesienie do śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, co z kolei nie ma odpowiednika w Ap 12,5. Celem takiego zabiegu literackiego było wprowadzenie figury Mesjasza w szerszą perspektywę historycznego stawania się Kościoła. Jezus stoi u początków chrześcijaństwa, jest „autorem jego wiary” (Hbr 12,2), „pierwszych owoców” (1 Kor 15,23), Pierworodnym całego stworzenia (Ap 1,5; 2,8; Kol 1,18), a Kościół jest Jego Ciałem, potomstwem Niewiasty (Ap 12,17; Rz 8,29; Ga 3,16.29; Hbr 1,6; 2,17; 12,22–23)⁷⁶. Protagonista konfliktu zrodzo-

⁷² Stwierdzenie, że Dziecko będzie porwane do nieba w w. 5, wskazuje na fakt, że konfrontacja między Smokiem a Niewiastą odbywa się na ziemi. Gdy Smok zostaje strącony na ziemię (w. 13), prześladowuje Niewiastę, a zatem 4b musi zakładać jej lokalizację na ziemi. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 686. Zob. T. Jelonek, *Pozostałe osoby apokaliptycznego dramatu*, s. 31–34.

⁷³ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 637.

⁷⁴ Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 686.

⁷⁵ Por. D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 63.

⁷⁶ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 639.

ny zostaje z Niewiasty, jest „Synem – Mężczyzną”. Καὶ ἔτεκεν υἱόν, ἄρσεν jest prawdopodobnie aluzją do Iz 66,7⁷⁷ lub Iz 7,14, gdzie czytamy: ἐν γαστρὶ ἔξει καὶ τέξεται υἱόν. Jeśli Niewiasta w 12,1 reprezentuje Izrael, wówczas problemem jest, iż w ST nie istnieje personifikacja Izraela jako matki, która miałaby porodzić dziecko – Mesjasza⁷⁸. Akt narodzin odwołuje się w konsekwencji do obrazu zmartwychwstania, co z kolei implikuje, że idących za Jezusem może czekać podobny los – zaskakujące zwycięstwo nad śmiercią (Ap 12,11)⁷⁹.

Narodzony Mesjasz „będzie wszystkie narody pasł różgą żelazną”. Obraz ten, zaczerpnięty z Ps 2,9, interpretowany był w nurcie tradycji mesjanistycznej i podkreślał jednocześnie mesjański autorytet Sędziego⁸⁰. Chrystus zrealizował zapowiedź z psalmu, co stało się elementem decydującym w rozwoju młodego Kościoła. Ap 19,15 potwierdza bowiem, że proroctwo Ps 2,7–9 swoje ostateczne wypełnienie znalazło właśnie w Nim. Inaugurację tego wydarzenia podkreśla z kolei Ap 2,26–28, gdzie Jezus oznajmia, że otrzymał już od Ojca autorytet z proroctwa psalmu⁸¹.

⁷⁷ Występuje tu pewna gramatyczna nieścisłość. Słowu ἄρσεν (dziecko płci męskiej) w *neutrum* odpowiada υἱόν (syn) w *masculinum*. Być może fraza ta jest czystym hebraizmem, podobnie jak u Jer 20,15: bēn zākār, w LXX ἐτέχθη σοι ἄρσεν. Tego typu zwroty idiomatyczne, jak παῖς ἄρρην, παιδίον ἄρρεν czy τέκνον ἄρρεν używane były w odniesieniu do „syna”. D.E. Aune sugeruje, że υἱός w mowie potocznej mógł oznaczać „dziecko”, zatem istniała potrzeba, by określić jego płeć. U. Vanni sugerował, że ἄρσεν rozszerza koncepcję υἱός i wskazuje na takie idee jak siła, dominacja i ważność. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 687.

⁷⁸ Por. tamże, s. 687–688.

⁷⁹ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 639.

⁸⁰ Jest to jedna z trzech wzmianek dotyczących Ps 2,9 w NT: wszystkie pojawiają się w Ap: 2,27 i 19,15: „różgą żelazną będzie ich pasaż” (ποιμανεῖ αὐτοὺς ἐν ῥάβδῳ σιδηρᾷ). Jedynie w Ap 12,5 dodane jest μέλλει i πάντα τὰ ἔθνη – „będzie”, „wszystkie narody”, co sugeruje, że wyrażenie to zostało zaczerpnięte z różnych źródeł. LXX: Ps 2,9: ποιμανεῖς αὐτοὺς ἐν ῥάβδῳ. Zaimek αὐτοὺς zastąpiony został pełnym wyrażeniem πάντα τὰ ἔθνη, co zarazem spowodowało zmianę formy czasownika z 2 os. na 3 os. l.poj. Prawdopodobnie odniesienie to pełni funkcję glosy wyjaśniającej, dodanej przez Jana do źródła greckiego, z którego mógł korzystać. Celem jej miała być identyfikacja dziecka płci męskiej z Mesjaszem z żydowskiego oczekiwania eschatologicznego i umieszczenie tej zasady w przyszłości. Brak wyraźnych cech chrześcijańskich w tym opisie pozwala myśleć, że autor wykorzystał również źródło żydowskie w swojej kompozycji, do którego dołączył następnie interpretację w duchu chrześcijańskim. Wyrażenie πάντα τὰ ἔθνη jako gotowa fraza występuje w Apokalipsie 5x (12,5; 14,8; 15,4; 18,3,23), a także w pozostałych księgach NT (Mt 24,9,14; Mk 11,17; Łk 21,24; Dz 14,16; Rz 1,5; 15,11), w ST (około 60x) oraz wczesnej literaturze chrześcijańskiej i żydowskiej. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 688–689.

⁸¹ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 640.

Nowo narodzone Dziecko, otrzymując predykat przyszłego wiecznego władcy świata, staje się bezpośrednią przyczyną wrogości Smoka. Jawi się Ono jako swoisty konkurent, ponieważ kwestionuje inklinację Szatana do bycia władcą tego świata. Jego działanie nakierowane będzie zatem przeciwko Mesjaszowi, będzie próbą wyeliminowania Go ze wspólnoty, oddzielenia od Kościoła, który tym samym zostałby pozbawiony zdolności do komunikowania, wyrażania Chrystusa w historii świata. W konsekwencji jednak działanie to okazuje się bezskuteczne, a Dziecko porwane zostaje do Boga – do nieba, do Jego tronu⁸².

W analizie tego fragmentu charakterystyczny jest brak innych wydarzeń ziemskiego życia Jezusa, np. Krzyża. Kontekst wzięcia do Boga wskazuje na wniebowstąpienie Chrystusa⁸³, a narracje tego typu pojawiają się jedynie u Łk 24 i Dz 1 oraz w dłuższym zakończeniu Mk (16,9–20). Dodane są ponadto do wyznania wiary w 1 Tym 3,16, a także wspomniane przy okazji wprowadzenia do tekstu fragmentu Ps 110,1, który ukazuje Chrystusa po prawicy Boga – *ad dexteram Dei*. Właśnie ta ostatnia informacja potwierdza mesjańskość Jezusa. Apokalipsa właściwie nie cytuje *expressis verbis* Ps 110, z wyjątkiem aluzji w 3,21, gdzie Zmartwychwstały Chrystus mówi: „Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie”. Odniesienie do Boga i Jego tronu może być więc charakterystycznym zabiegiem chrystianizacji źródła żydowskiego. Prawdopodobne jest bowiem, iż źródło tradycji hellenistycznej wskazuje jedynie na wzięcie Dziecka do nieba⁸⁴.

W kontekście dalszym odrębnym problemem staje się kwestia identyfikacji Dziecka, zwłaszcza wobec faktu, że wzmianka Ps 2,9 uznana została za późniejszy dodatek. Gdy Iz 66,6–14 (por. Ap 12,1–5) używa obrazu matki, narodzin i dziecka na opisanie wyłaniającego się nowego miasta, wówczas *per analogiam* możliwe jest, że Niewiasta z 12,1–6 pierwotnie oznaczała Syjon, a dziecko Jeruzalem, a dopiero wtórnie Mesjasza⁸⁵.

Pierwszą scenę konfliktu zamyka w. 6 wskazujący na oddzielenie losów dotychczasowych protagonistów historii. Po narodzinach Syna Niewiasta uchodzi

⁸² Forma czasownika w stronie biernej (*passivum divinum*) wskazuje na to, że to sam Bóg przejmuje inicjatywę i zabiera Dziecko do siebie, do swojego tronu. Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung*, s. 128; D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 63–64.

⁸³ Według różnych egzegetów: 1) porwanie Dziecka do nieba dokonuje się zaraz po Jego narodzinach (nie tak jak to opisane zostało w narracjach w Łk 24 i Dz 1), 2) wniebowstąpienie Jezusa nigdy nie było interpretowane jako nadnaturalny ratunek od Szatana, 3) wzmianki o Krzyżu i Zmartwychwstaniu są nieobecne w tej narracji. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 689.

⁸⁴ Por. tamże.

⁸⁵ Por. tamże.

na pustynię, aby nie stać się obiektem ataku Smoka. Akt ten ma na celu Jej ochronę, udzielenie opieki, ale i możliwości bycia żywioną, co uzdalnia Ją do dalszej egzystencji⁸⁶. Miejscem ucieczki jest pustynia, która w Ap 12 funkcjonuje jako przestrzeń przygotowana przez Boga (w. 4) i właściwa dla Kościoła (w. 14), gdzie Bóg objawia swoją pomoc i protekcję. Pojęcie to doczekało się różnych interpretacji: z jednej strony uznawane było za miejsce śmierci, kuszenia, niewierności ludu, sprzeciwu wobec planów Boga, z drugiej zaś za obszar idealnych relacji ludu z Bogiem czy relacji młodzieńczej miłości (Oz, Jr)⁸⁷.

Idea pustyni jako miejsca właściwego dla Kościoła nie jest wydarzeniem jednorazowym, lecz trwa nieprzerwanie w obliczu ataków Szatana (czas terażniejszy $\pi\acute{\epsilon}\tau\eta\tau\alpha\iota$), a tym samym przynależy z natury do jego rzeczywistości. Na tej podstawie Kościołowi nigdy nie zabraknie środków koniecznych do istnienia, tak jak wędrującemu narodowi wybranemu nie zabrakło manny (por. Wj 16; Pwt 8,2nn.). Pustynia staje się zatem kategorią teologiczną i uwydatnia, że chrześcijanie są ludem pielgrzymim egzystującym w obliczu absolutnej obecności Boga i solidarności z innymi⁸⁸.

Ochrona Boża trwać ma przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni⁸⁹, ten sam okres co w Ap 11,2–3, w ciągu którego Bóg czuwa nad Kościołem, swą nie-

⁸⁶ Niewiasta utożsamiona zostaje ze wspólnotą wiary, ale nie okresu ST, lecz mesjańską wspólnotą po zmartwychwstaniu Chrystusa. Jest ona na ziemi (nie w niebie), reprezentując prawdziwy lud Boży. Ucieczka na pustynię nawiązuje do obrazów starotestamentowych: a) czasu, gdy Izrael był prowadzony z Egiptu na pustynię, chroniony i żywiony przez JHWH (Wj 16,32; Pwt 2,7; 8,3.15–16; 29,5; 32,10; Joz 24,7; Neh 9,19.21; Ps 78,5.15.19; Oz 13,5), dalej b) ucieczki Eliasza (1 Krl 17; 19,3–8), lub c) Mojżesza (Wj 2,15). Wierzącymi w ST byli właśnie ci, którzy kroczyli przez pustynię (Hbr 11,38). Powyższe paralele mogły więc znaleźć odzwierciedlenie w Ap 12. Analogie między 12,14 i 12,6 nawiązywać mogą do Exodusu. „Dwa skrzydła orła”, na których niesiona jest Niewiasta, odwołują się do opieki Bożej nad Izraelem podczas przeprawy przez pustynię. W Dziele Deuteronomicznym „pustynia” $\xi\rho\eta\mu\omicron\varsigma$ jest miejscem, do którego prowadzi Bóg. Ucieczka na pustynię to także przywołanie motywu przyszłej restauracji, kiedy Izrael powróci w wierze do Pana i znów będzie chroniony i żywiony na pustyni (Iz 32,15; 35,1; 40,3; 41,18; 43,19–20; Jer 31,2; Ez 34,25).

⁸⁷ Pustynia jest miejscem ochrony przed atakami Szatana. Sama w sobie nie posiada takiej mocy, ale jest niewidzialnym obszarem, gdzie działa Bóg. Jednakże może stać się przestrzenią opresyjnych akcji Smoka, które zagrażać będą wspólnocie świętych, lecz Bóg cały czas nad nimi czuwa. Nie jest to ochrona fizyczna, ale raczej ochrona przed duchową zgubą. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 643–645. Zob. D. Forstner, *Pustynia*, s. 82–83.

⁸⁷ Por. D. Kotecki, „Niewiasta obleczona w słońce”, s. 268–269.

⁸⁸ Por. tamże, s. 269–270. Z perspektywy całej księgi pokarmem jest Eucharystia, a naturalną przestrzenią egzystencji – liturgia, zwłaszcza eucharystyczna.

⁸⁹ Trzy i pół roku (1260 dni, 42 miesiące) to czas ustalony jako czas prób, przewidziany przez Dn 7.9 i 12, który rozpoczyna się wraz z wniebowstąpieniem Chrystusa i będzie trwał

widzialną, nienaruszalną świątynią, i obdarza go siłą do dawania świadectwa mimo trwającego prześladowania (11,1–6). Czas 1260 dni jest klimaksem wyrażającym nasilenie opresji ze strony Szatana, podczas którego zdaje się, że opieka Boga ustała, a Kościół został mocno naruszony (11,7n). Ap 12,14 okres ten odnosi jednak bardziej do wizji żywienia przez Boga aniżeli do ataku Smoka, stąd też jest to czas Kościoła, czas popaschalny, znajdujący się jednocześnie pod znakiem protekcji Bożej i szatańskich zagrożeń⁹⁰. Ochrona i żywienie w 12,6 zapewniają kontynuację egzystencji wspólnoty wiernych na ziemi i uzdalniają ją do funkcji świadków (12,11.17). Miejsce przygotowane (ἐτοιμάζω) przez Boga⁹¹ jest metaforą ochrony przez pieczętowanie stu czterdziestu czterech tysięcy w rozdziale 7 (σφραγίζω)⁹².

„Niewątpliwie na przestrzeni dziejów Kościół może być zmuszony do ucieczki na pustynię, podobnie jak starożytny Izrael podczas wędrówki do Ziemi Obiecanej. Pustynia tradycyjnie zresztą pełni rolę schronienia dla prześladowanych, jest tajemniczym i spokojnym miejscem ofiarującym Boską opiekę (por. Rdz 21,14–19; 1 Krl 19,4–7). Jednakże, jak podkreśla Apokalipsa (por. 12,6.14), Niewiasta pozostaje w tym schronieniu jedynie przez pewien okres. Czas utrapienia, prześladowania i próby nie jest zatem nieokreślony: w końcu przyjdzie wyzwolenie i wybije godzina chwały”⁹³.

aż do czasu Jego powtórnego przyjścia. Apokalipsa relacjonuje ów ustalony czas od zmartwychwstania Chrystusa w w. 5 aż do Jego ponownego ukazania się w 14,14–20. Śmierć Chrystusa cytowana w 11,8 inicjuje czas w 11,2. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 646. Według D. Koteckiego („Niewiasta obleczona w słońce”, s. 270) „trzy i pół jest połową liczby siedem, która w symbolice wskazuje na pewną całość. Wyrażenie z Ap 12,6 mogłoby podkreślać ideę cząstkowości. Być może jest to typiczny czas działania wrogich sił”.

⁹⁰ Por. D. Kotecki, „Niewiasta obleczona w słońce”, s. 270.

⁹¹ Miejsce (τόπος) na pustyni, gdzie chrześcijanie są z dala od diabła, jest niczym innym jak niewidzialnym duchowym sanktuarium Bożym. NT utożsamia τόπος także ze świątynią, LXX z sanktuarium (por. Dn 8,11). Jan mógł zasugerować się interpretacją, wzmocnioną świadectwami o atakach Babilonii (Dn 9,17) i Antiocha Epifanesa (1 Mch 1,39), i zidentyfikować sanktuarium z pustynią (ἐρημος). Miejsce to może być swoistym niewidzialnym geograficznym obszarem kultowego bezpieczeństwa, jak np. świątynia 11,1–2. Według Ap 2,5 usunięcie świecznika z jego miejsca (τόπος) w świątyni niebiańskiej oznacza, że wspólnota nie odniesie korzyści z duchowej ochrony, dostarczanej przez świątynię. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 646.

⁹² Por. tamże, s. 642.

⁹³ Jan Paweł II rozważa, s. 91.

2.4. Druga scena konfliktu

Poprzedni ciąg wydarzeń zostaje przerwany⁹⁴. Rozpoczyna się kolejna scena konfliktu, której miejscem jest niebo. Tam gromadzą się zastępy niebieskie pod przewodnictwem Archanioła Michała. Ich celem jest walka ze Smokiem⁹⁵. Jest to typowy styl apokaliptyczny, który odpowiada Dn 10,13.21; 12,1 oraz późniejszej literaturze apokaliptycznej (1 Hen, 4 Ezdr, 2 Ba, 1 QM), gdzie dobrzy i źli aniołowie reprezentują odpowiednio Izrael i wrogie narody. Kiedy zaistniał konflikt między sprawiedliwymi Izraela a ich ziemskimi przeciwnikami, korespondować z nim miał konflikt w wymiarze niebiańskim. Już w Apokalipsie aniołowie z rozdziałów 1–3 i Starcy z rozdziałów 4–5 uważani byli za niebiańskich reprezentantów Kościoła (1,20). Z perspektywy Jana aniołowie mogli pełnić funkcję mediatorów wyznaczonych dla wspólnoty, zgodnie z ich naturą (por. Dn 12,1; 8,11; 7,13–27).

Michał uważany był za Anioła Izraela, który czuwał nad aniołami opiekuńczymi narodu (por. Dn 10,13) i jako „feldmarszałek” niebiańskiej armii odpowiadał w tradycji za zwalczanie Szatana. Jego pozycja u Dn wskazuje na podobną rolę – walczącego z Izraelem przeciwko siłom zła. W Ap 12,7 reprezentuje on naród wybrany i posiada identyczną relację do Syna Człowieczego – Chrystusa (por. Dn 10,20)⁹⁶. Niebo jest miejscem Boga, w którym władzę na mocy swego wywyższenia sprawuje Jezus. Tam jednak, gdzie On włada, gdzie zostało utwierdzone panowanie Baranka, tam nie ma miejsca dla antagonisty Boga. Mityczny obraz walki przeciw Szatanowi pośrednio uzupełniony zostaje więc przez elementy zniszczenia Smoka przez Syna Niewiasty. Zwycięstwo to ograniczone jest jednak do sfery niebieskiej, gdyż na ziemi – miejscu wspólnoty eschatologicznej – konflikt nadal się toczy⁹⁷. Natychmiastową konsekwencją zwycięstwa jest fakt, iż nie znalazło się dla nich miejsce w niebie: οὐδὲ τόπος εὐρέθη αὐτῶν ἐπι ἐν τῷ οὐρανῷ (w. 8)⁹⁸.

⁹⁴ Wiersz 7a wprowadza to, co według wielu uważane jest za wtrącone między ww. 6 a 9. Nie ma wyraźnego związku między przerwana narracją o prześladowaniu Niewiasty i Jej Dziecka przez Smoka (ww. 1–6), podjętą na nowo w ww. 10–17 w prześladowaniu Niewiasty i Jej potomstwa. Wiersze 7–12 zdają się jednak kontynuować wizję, która rozpoczęła się w w. 3: „I inny znak się ukazał na niebie” – „I nastąpiła walka na niebie”. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 691; G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 650.

⁹⁵ Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 128–129.

⁹⁶ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 652.

⁹⁷ Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 129.

⁹⁸ Obraz ten oparty jest na Dn 2,34, który zapowiada nieuniknione skutki zniszczenia wrogich królestw „u kresu dni”. Dn ukazuje ich związek z nadejściem absolutnego i uniwersalnego sądu. Zwycięstwo Jezusa nad narodami, zgodnie z zapowiedzią Ps 2, odpowia-

Decydujące zwycięstwo zostało zatem zainicjowane i wypełnia się proroctwo, choć nie jest jeszcze absolutne i uniwersalne. Szatan i jego aniołowie zostali strąceni na ziemię – ἐβαλήθη. Termin ten funkcjonuje jako strona bierna czynności Boga, pewnego rodzaju wyrażenie, które unika imienia „Bóg” jako podmiotu czasownika. Tym samym potwierdzone zostaje, że Smok został strącony nie przez Michała i jego aniołów, lecz ostatecznie przez Boga. Użycie strony biernej sugeruje także, że zrzucenie Smoka dokonało się wbrew jego woli. Jest to wydarzenie eschatologiczne (por. Łk 10,18; J 12,31), ale także pierwotne czy protologiczne (motyw zaczerpnięty z Iz 14,12–15). Znaczenie zwycięstwa akcentuje odkrycie tożsamości Smoka⁹⁹. Nazwany jest on starodawnym Wężem (ὁ ὄφις ὁ ἀρχαῖος), przez co odwołuje się do obrazu kuszenia Ewy w Rdz 3,1–7. Taką interpretację suponuje parę innych miejsc w NT: Rz 16,20 („Bóg zetrze szatana pod waszymi stopami”, por. Rdz 3,15), Łk 10,19 („władza stąpania po węzłach i skorpionach”), 2Kor 11,14 (Szatan podaje się za anioła światłości), a także w ST: Mdr 2,24, która utożsamia Węża z Diabłem, oraz Iz 27,1 („Pan ukaże swym mieczem [...] Lewiatana, węża płochliwego, Lewiatana, węża zwiniętego; zabije też potwora morskiego”)¹⁰⁰. Ap 12,9 identyfikuje go z Diabłem i Szatanem (ὁ διάβολος, ὁ Σατανᾶς). ST nazywa go oskarżycielem i adwersarzem (1 Krn 21,1; Hi 1,6.9.12; 2,3.4.6.7; Za 3,1.2). Terminy te przytoczone zostają również w Ap 20,2, a także pełnią funkcję standardowych desygnatów Szatana również u Ojców Apostolskich: u Justyna w *I Apologiach*: „Książę złych demonów, zwany Wąż i Szatan, i Diabeł”, oraz św. Ignacego: „Beliar, Smok, apostata, wąż, buntownik względem Boga, strącony przez Chrystusa, obcy Duchowi Świętemu, wypędzony z chórów anielskich, ten, który gwałci prawo Boże, wróg obyczajów”¹⁰¹.

Nie tyle funkcją, co kolejnym określeniem, jest zwodzenie całej zamieszkałej ziemi (w. 9d). Motyw ten pojawia się w Apokalipsie i we wczesnej literaturze

da zwycięstwie Michała w niebie nad niebiańskimi reprezentantami tych narodów z Dn 2. Ps 2 prezentuje Mesjasza rządzącego nimi „żelazną różgą” (Ps 2,9), Dn 2 mówi o kamieniu, „który wypełnił całą ziemię” (Dn 2,35). Paralelizm tych dwóch prorocत्व ST wspiera wizję Ap 12,7–12. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 655; G.H. Harris, *Can Satan Raise the Dead?*, s. 38.

⁹⁹ Podczas gdy tożsamość Niewiasty i Dziecka nie są szerzej opisane. Janowi chodziło jednak o ścisłą identyfikację Smoka z Szatanem, stąd przypisuje mu w w. 9 różne imiona: Smok, Wąż starodawny, Diabeł i Szatan. Zabieg taki sugeruje również, iż zamiarem Jana było wyeksponowanie prawdziwej roli antagonisty Boga w historii kosmicznej i ludzkiej. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 696–697; D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 64.

¹⁰⁰ Por. tamże, s. 697.

¹⁰¹ Por. tamże, s. 698. Zob. także P. Szuppe, *Szatan w Biblii*, s. 57–60; M. Karczewski, *Teologiczna wizja Szatana*, s. 243–245.

żydowskiej i chrześcijańskiej. U św. Jana termin *πλανάω* spotykamy głównie w stronie czynnej, rzadko w biernej. Wielkości zwodzące pojawiają się w rozumieniu mitycznym, a ich działalność skierowana jest, z wyjątkiem Ap 2,20, do świata. Kuszenie jest atrybutem wielkiego Smoka, starodawnego Węża, Diabła i Szatana, zwanego Księciem Oszustwa (Ap 12,9; 20,3.8.10)¹⁰². Po drugie, kusi inne zwierzę, postać mityczna, zinterpretowana przez Jana w świetle apokaliptycznego toposu fałszywego proroka (13,14; 16,13; 19,20; 20,10). Jest on utożsamiony z Antychrystem, pierwszym zwierzęciem lub zwierzęciem w ogóle, a jego koniec nastąpi w walce z jeźdźcem na białym koniu i jego wojskiem (19,20). Po trzecie, siłą zwodzącą jest Wielka Babilonia, Rzym (18,23). Podmiotem *πλανᾶν* jest także Jezebel (2,20)¹⁰³.

Ich działalność skierowana jest w Ap prawie wyłącznie w stronę pogan: *οἰκουμένη ὅλη* (12,9), *οἱ κατοικοῦντες ἐπὶ τῆς γῆς* (13,14), *οἱ λαβόντες το χάραγμα τοῦ θηρίου καὶ οἱ προσκυνοῦντες τῇ εἰκόνι αὐτοῦ* (19,20), *πάντα τὰ ἔθνη* (18,23), *τὰ ἔθνη* (20,3.8), *αὐτοί* (20,10). Wspólnota chrześcijan nie zostaje dotknięta działaniem *πλανᾶν*. Prześladowanie jej przez Smoka (12,17), zwierzę z fałszywym prorokiem (13,15–17) i Babilonię (17,6; 18,24; 19,2) nie może być traktowane w tych kategoriach. Celem zwodzenia w przypadku Babilonii jest *πορνεία* (18,3), w przypadku zwierzęcia przygotowanie swojego *εἰκῶν* i *πρὸ σκυεῖν* względem niego (1,14n). Są to motywy znane już ze ST i apokaliptyki późno żydowskiej, które odnoszą się do czci przeciwnika Chrystusa, którego odrzucenie oznacza śmierć¹⁰⁴.

Apokalipsa widziała w Szatanie tajemniczą moc, która od początku historii ludzkości ucieleśniała bunt przeciw Bogu i skierowana była na zwodzenie ludzi oraz osiągnięcie pełni władzy na ziemi. Zamiar ten zostaje jednak udaremniony przez zwycięstwo Jezusa Chrystusa, a Szatan strącony na ziemię¹⁰⁵. „W czasie tego pojedynku między dobrem i złem, między Kościołem i Szatanem niespodziewanie rozlega się głos z nieba, ogłaszający porażkę Oskarżyciela”¹⁰⁶. Triumf

¹⁰² Por. H. Braun, *πλανάω*, s. 248.

¹⁰³ Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 698.

¹⁰⁴ Por. H. Braun, *πλανάω*, s. 249. W tekście dosłownie: „Gegen-Christus“ – Anty-Chrystus.

¹⁰⁵ Wiersz 9 zbudowany jest na bazie chiazmu i przytoczeniu synonimów Smoka:

A. został strącony wielki Smok,

B. Wąż starodawny, który się zwie Diabeł i Szatan,

B'. zwodzący całą zamieszkałą ziemię,

A'. został strącony na ziemię. A z nim strąceni zostali jego aniołowie.

Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 129; D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 695.

¹⁰⁶ „Teraz szatański Smok został uciszony, a u źródeł jego porażki jest krew Baranka (por. Ap 12,11), męka i śmierć Chrystusa Odkupiciela. Jego zwycięstwu towarzyszy świa-

Boga i Jego Pomazańca, odniesiony nad Złem, opiewa hymn – pieśń zwycięstwa, którą słyszy Jan („usłyszałem donośny głos mówiący w niebie”, w. 10). Jest to swoista interpretacja wizji z ww. 7–9¹⁰⁷. Wniebowstąpienie Chrystusa i strącenie Smoka z nieba wyjaśnia się teraz w inauguracji zapowiedzianego Królestwa mesjańskiego: „zbawienie, potęga i królowania Boga naszego, i władza Jego Pomazańca” (w. 10). Nie jest to antycypacja przyszłego królestwa, lecz celebrowanie faktu, iż rozpoczęło się ono od razu wraz ze śmiercią i zmartwychwstaniem Chrystusa¹⁰⁸. Zwycięstwo Boga bezpośrednio wynika z faktu strącenia „oskarżyciela braci naszych”. Jest to kolejny desygnat Smoka, znany w tradycji biblijnej i wczesno-żydowskiej (κατήγορ).

Wiersz 10b dostarcza częściowego komentarza do jego roli w niebie i wskazuje na powód upadku. Koncepcja Szatana jako członka sądu niebieskiego (por. 1 Krl 22,19; Ps 82,1; 89,5–7; Jer 23,18.22) wskazuje na fakt, że jego tradycyjną funkcją było oskarżanie sprawiedliwych przed Bogiem (por. Hi 1,6–12; 2,1–7; Za 3,1). Ponieważ nigdzie więcej w Ap nie ma wzmianki o takim urzędzie w sądzie niebiańskim, jest prawdopodobne, że tradycja ta została dodana przy okazji wyjaśniania obecności Szatana w niebie w w. 7¹⁰⁹.

Zwycięstwo „braci” nad oskarżycielem zagwarantowane jest przez czyn zbawczy Mesjasza. Czasownik νικᾶν („zwycięzać, być zwycięskim”) odnosi się do Chrystusa jako podmiotu i w swojej treści implikuje triumf przez śmierć. Widać więc pewną analogię między w. 11a a 1 Kor 15,57¹¹⁰, która ukazuje, że chodzi *explicite* o zmartwychwstanie. Na tej podstawie uzasadnione zostaje zwycięstwo chrześcijan – bezpośrednio w w. 11a, pośrednio zaś w 2,7.11.17.26; 2,5.12.21 – które dokonuje się διὰ τὸ αἷμα τοῦ ἀρνίου, ponieważ nie umiłowali życia aż do śmierci (por. J 12,25; Mk 8,35; Mt 16,25; 10,39; Łk 9,24; 17,33).

dectwo męczenników chrześcijańskich. W odkupieńczym dziele Baranka aktywnie uczestniczą wierni, którzy *nie umiłowali swego życia, lecz śmierć przyjęli* (por. tamże) bez wahania. Przychodzą tu na myśl słowa Chrystusa: *Ten, kto kocha swoje życie, traci je, a kto nienawidzi swego życia na tym świecie, zachowa je na życie wieczne* (J 12,25)”. Jan Paweł II rozważa, s. 84.

¹⁰⁷ Podobna funkcja hymnu pojawia się w odniesieniu do Ap 4,1–7 i 4,8–10; 5,5 i 5,6–14; 14,1 i 14,2–5; 15,2 i 15,3–4; 17,1–6 i 17,7–18. „Donośny głos mówiący w niebie” w tego typu wizjach może być głosem Boga, Chrystusa lub anioła. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 657.

¹⁰⁸ Por. tamże, s. 657–658; D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 66.

¹⁰⁹ Oskarża braci „dnem i nocą”. Jest to swoisty meryzm, symbolizujący nieustanną czynność, która zachodzi cały czas. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 701–702; *Słownik symboliki biblijnej*, s. 604–605; R. Feuillet, X. Leon-Dufour, *Noc*, s. 558–560.

¹¹⁰ „Bogu niech będą dzięki za to, że dał nam odnieść zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa” (1 Kor 15,57).

Wąż zaczyna walczyć przeciw ciałom chrześcijan dopiero wówczas, gdy przegra walkę o ich dusze. W ten sposób ich cierpienie jest znakiem zwycięstwa nad Szatanem z powodu wiary w triumf Krzyża, z którym się identyfikują. Śmierć Jezusa jest ostatecznym uzasadnieniem ich zdolności wytrwania wobec napórów Szatana¹¹¹. Rola Smoka, zaznaczona poprzednio jako oskarżycielska przed Bogiem, zasadza się zatem na fakcie, iż otrzymuje on czasową władzę próbowania chrześcijan. Szatan został strącony z nieba, bo jego oskarżenia stały się bezpodstawne. Przez śmierć Chrystusa sprawiedliwi uznani zostali za niewinnych wobec słów wymierzonych przeciwko nim. Uniknęli ostatecznej kary, a działanie Szatana nie jest w stanie sprowadzić na nich „drugiej śmierci”. Jak zmartwychwstanie odwróciło werdykt Szatana i świata na Chrystusa, tak staje się też w przypadku chrześcijan mających w Nim udział¹¹².

Trzecia strofa hymnu nawołuje do radości, po której następuje „biada”. Διὰ τοῦτο („dlatego”) wskazuje na ustalenie władzy Chrystusa i Jego królestwa oraz fakt, iż Szatan utracił pozycję oskarżyciela niebieskiego, a sprawiedliwi odparli jego ataki (ww. 7–11)¹¹³. Panowanie Mesjasza i upadek Szatana mają dwa aspekty: zbawienie i potępienie. Radość ogranicza się w tym wymiarze historii świata jedynie do nieba, obszaru Boga i Jego aniołów, w którym nie ma dla Szatana miejsca (por. Iz 44,23; 49,13; Ps 96,11; Pwt 32,43). Ziemia jest wyłączona spod nawoływania do radości, bo na niej nie zostało jeszcze zmanifestowane zwycięstwo Chrystusa.

„Biada”, które pojawia się w w. 12b, dotyczy ziemi i morza. Smok zstąpił na ziemię, by uczynić ją sceną ostatniego sprzeciwu wobec Boga. Morze, wymienione zaraz obok, odpowiada biblijnemu obrazowi świata, według którego obszar pod sklepieniem niebieskim składa się z ziemi i wody. Nie ma tu jednak

¹¹¹ Cały wiersz 11a, podobnie jak i sekcja 10–12, uznawana jest przez wielu egzegetów za redakcyjną interpolację Jana. O tej późnej wstawce świadczyć może fakt, iż wiersze te skupiają się na temacie chrześcijańskiego męczeństwa, które w inny sposób wzmiankowane jest w 12,17. Poza tym tożsamość mówcy/-ów nie jest zdefiniowana, a jedynie wskazuje w 3 os. na Smoka jako „oskarżyciela *naszych* braci” i są to *oni, αυτοί*, w. 11, którzy zwyciężyli go przez męczeństwo. Kolejnym argumentem za późnym dodatkiem redakcyjnym jest termin „Baranek”, który nie występuje nigdzie więcej w Ap 12, a pojawia się zazwyczaj w pasażach interpolowanych. Fragment ten mówi o proleptycznym zwycięstwie męczenników chrześcijańskich (por. Ap 2,10). Triumf nad Szatanem nie odnosi się tylko do sfery nieba, ale obejmuje ziemię poprzez fakt męczeństwa (już dokonanego). Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 663; D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 702.

¹¹² Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 665.

¹¹³ Por. tamże, s. 666.

wzmianki o mieszkańcach ziemi¹¹⁴, gdyż „biada” suponuje zarówno wrogów Boga w sensie obwieszczenia im sądu Bożego nad Szatanem i jego sprzymierzeńcami, jak i wierzących, aby byli przygotowani i nie obawiali się prześladowań w obliczu ostatniej ziemskiej próby objęcia władzy przez Szatana¹¹⁵. Jego gniew, skierowany przeciw chrześcijanom, wynika z utraty swej pozycji w niebie i świadomości, że ma mało czasu na działania zła na ziemi.¹¹⁶ Ολίγον καιρόν akcentuje okres oczekiwania na szybkie nadejście Królestwa i ostateczną porażkę Szatana. „Biada” świadczy o świadomości Jana, iż Szatan miał taką samą perspektywę. Tak jak bliska nadzieja miała motywować chrześcijan do dobrych uczynków, tak Szatana do złych, by mógł spowodować więcej zniszczenia, zanim przyjdzie koniec¹¹⁶. Według eschatologicznego schematu z Ap 20,3 Szatan będzie wypuszczony na krótki czas (μικρός χρόνος) po dopełnieniu się tysiąca lat. Jest to również czas prześladowania męczenników (6,11)¹¹⁷.

2.5. Trzecia scena konfliktu¹¹⁸

Kolejna scena konfliktu (ww. 13–18) dotyczy zagrożenia i cudownego ocalenia wspólnoty eschatologicznej na ziemi. Na nowo podjęty zostaje mitologiczny sposób przedstawienia wydarzeń, który łączy ze sobą wątki ww. 1–6 i 7–12 i powraca do tematyki wiersza 6, opisującego fakt ucieczki wspólnoty świętej do miejsca Boskiej ochrony. Jednakże nie pojawia się w nim wzmianka o prześladowaniu wspólnoty. Wiersz 12 ukazuje z kolei, że Smok zapłonął gniewem z powodu utraty miejsca w niebie (ww. 7–12), a zatem z powodu swej detronizacji i niemożności pokonania Chrystusa. Strącony na ziemię urzeczywistnia zapowiedź „biada” z w. 12c, używając danego mu czasu, aby prześlado-

¹¹⁴ W Apokalipsie „mieszkańcy ziemi” to wrody Bogu ludzie. Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 131.

¹¹⁵ Por. tamże.

¹¹⁶ „Mało czasu” to ten sam okres co trzy i pół roku w 11,2–3; 12,6.14 i 13,5 oraz zwłoka w 10,6–7. U Dn 7–12 i Ap 11,2; 13,5 trzy i pół roku to czas prześladowania ludu Bożego przez wrogów w czasach ostatecznych (por. 11,1–2), wśród których 12,6 i 14 potwierdzają, że lud jest stale chroniony. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 667; D. Kotecki, *Duch Święty*, s. 66–67.

¹¹⁷ Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 704.

¹¹⁸ Dla porównania warto zauważyć, iż konfrontacja trzecia (według przyjętego w tej pracy schematu, za D.E. Aune, *Revelation 6–16*, zob. przypis nr 185) zostaje rozbita u D. Koteckiego na dwie, obejmujące odpowiednio: Ap 12,13–16 oraz 12,17. Autor postuluje zatem oddzielenie narracji o gniewie Smoka od poprzedniego bloku i tworzy w ten sposób czwartą scenę konfliktu, dotyczącą „reakcji na niepowodzenie Smoka w walce z Niewiastą”. Por. D. Kotecki, *Szatan a Kościół w ujęciu Ap 12*, s. 227, 248–250.

wać wspólnotę (Niewiaстę), gdyż nie mógł osiągnąć jej Dziecka¹¹⁹. Bardziej niż kiedykolwiek uciska więc lud Boży, Kościół Chrystusowy (por. Mt 5,11; 10,22; 24,9; J 15,18–21; Dz 9,4–5; 1P 4,14; Ap 1,9; 14,13)¹²⁰. Bóg jednak jest przy Niewieście, troszczy się, by znalazła miejsce ucieczki i ocalenia. Wyposaża ją w „dwa skrzydła orła wielkiego”¹²¹, Boskie zabezpieczenie, i przeznacza jej lot na pustynię, „na swoje miejsce” (powrót do wątku w. 6ab). Metafora ta nawiązuje do licznych starotestamentowych obrazów, m.in. do Boga jako orła chroniącego Izraela na pustyni (Wj 19,4; Pwt 1,31–33; 32,10–12), jak i do Dawida, który odwołując się do figur Exodusu modli się, by skrzydła Boga ochroniły go od prześladowców i ciemiężycieli (por. Ps 57)¹²².

Pojawiają się tu znane już motywy. Pustynia wprowadza aspekt przeszerzenia ucieczki, zbawienia i bezpieczeństwa (Iz 40,3; Jer 31,2; 48,6; Ez 34,25; Ps 55,7–8)¹²³, gdzie Niewiasta ma być również żywiona. Żywienie to rozpoczęło się już wtedy, kiedy Jan pisał o obiecanej „mannie” jako nagrodzie za wytrwałość ludu w doświadczeniach (Ap 2,17; Wj 16,32; Pwt 8,16; 1 J 6,31.49). Obecność Chrystusa była więc wstępną fazą wypełniania się obietnicy manny, a Ap 12,14 pełnił realizację tego oczekiwania i spełnieniem się proroctw w Kościele. Żywienie zakłada obecność Boga pośród ludu. Stan na pustyni jest jednak przejściowy i ma trwać „czas i czasy, i połowę czasu” (w. 16)¹²⁴.

W działaniu prześladowczym Smoka wyraźne są rysy zaczerpnięte z mitologii oraz starotestamentowej typologii. Pojawia się zatem motyw Smoka Chaosu, wodnego potwora (Ez 29,3; 32,2; Ps 74,14), który za pomocą rzeki, wypuszczonej ze swojej gardzieli, pragnie zniszczyć Niewiaстę¹²⁵.

¹¹⁹ Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 131–132.

¹²⁰ Czasownik *διώκω* oznacza „ścigać, prześladować, przepędzać, gonić za kimś”. Por. *Wielki słownik grecko-polski*, s. 1377; G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 668.

¹²¹ Mitologia grecka wielokrotnie operuje obrazami, w których ludzie w niebezpieczeństwie zamieniani byli w ptaki, by być zdolnymi do ucieczki. Por. poza tym Pwt 32,10–14; Wj 19,4. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 704–705.

¹²² Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 669.

¹²³ Zastosowanie tego obrazu odpowiada oczekiwaniu, według którego Mesjasz miał przyjść z pustyni (Mt 2,15; Oz 11,1). Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 706.

¹²⁴ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 670.

¹²⁵ G.K. Beale wskazuje, że „woda jak rzeka” wypuszczona z gardzieli Smoka jest swoistą metaforą. Reprezentuje ona słowa, za pomocą których Chrystus i Jemu podlegli osądają grzeszników (1,16; 2,16; 3,16; 11,5; 19,15.21) lub za pomocą których diabeł i jego pomocnicy oszukują ludzi (9,17–18; 16,13). Ap 3,16 ukazuje Chrystusową groźbę sądu przez wypłucie z ust: „A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust”. Z drugiej strony Szatan wypuszcza wodę za Kościołem w celu jego zniszczenia dla własnego pożytku. Obraz rzeki w ST dotyczy metafory: a) armii rozprzestrzeniającej się po kra-

Użycie powyższej metafory w Apokalipsie oznacza próbę zniszczenia Kościoła przez oszustwa, zwodzenie i fałszywą naukę. Szatan jest przecież tym, który zwodzi „całą zamieszkałą ziemię” (12,9; por. Mt 24,24; Łk 22,31; J 13,2; 2 Kor 2,11; 1 Tym 2,14). Nazwanie go „Wężem” to powrót do symboliki ogrodu Eden, podkreślający jednocześnie aktywność i ciągłość jego zwodniczej działalności. Tak jak oszukał pierwszą niewiastę słowami, tak i teraz próbuje zwieść Niewiastę czasów eschatologicznych rzeką słów. Jego agenci – fałszywi nauczyciele, idący na kompromisy i demony – przenikają wspólnotę wierzących, by ją zgubić¹²⁶. Nawiązując do interpretacji pustyni jako miejsca żywienia przez Boga i jednoczesnej analogii do liturgii, należałoby stwierdzić, że działanie Smoka ukierunkowane jest na pozabawienie Kościoła tego środowiska, wyrwanie go z niego, aby nie miał on kontaktu ze Zmartwychwstałym, którego aktualizacja obecności dokonuje się właśnie w czynnościach liturgicznych¹²⁷.

O proveniencji mitologicznej jest również obraz ziemi, która ingeruje w akcję niczym osoba, przychodzi z pomocą Niewieście i pochłania wodę (w. 16). Motyw ten odwołuje się do przejścia Izraelitów przez Morze Sitowia, które z mocy i woli Boga pochłonęło nieprzyjaciół (Wj 15,12). Jest to wyraz ochrony Kościoła w jego nieustannym rozwijaniu się i dążeniu do doskonałości, ochrony przed pokusami pójścia na kompromisy w obliczu prześladowania i fałszywych nauk, które pochodzą od Szatana¹²⁸.

Smok jest jednak świadomy niemożności zniszczenia Niewiasty, zatem gniew swój kieruje przeciw reszcie jej potomstwa¹²⁹. Kościół ten jako wielkość

ju, by go podbić (Dn 11,10.22.26.40), czasem będącej wyrazem Boskiego sądu (Ps 88,7.17; Iz 8,7–8; 17,12–13; Jer 46,8; Oz 5,10), b) sądu Bożego (Ps 32,6; 90,5), c) prześladowania ludu Bożego przez wrogów, od których Bóg wyzwala (2 Sam 22,5; Ps 18,4.16; 46,3; 66,12; 69,1–2; Iz 43,2). Właśnie ta ostatnia przenośnia znalazła swoje miejsce w Ap 12,15. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 672–673.

¹²⁶ Por. Ap 2–3. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 673. Zob. także D. Kotecki, „Niewiasta obleczona w słońce”, s. 270–271, gdzie autor zwraca uwagę na szatańską próbę zamiany pustyni w ogród, w którym toczona byłaby walka przeciwko Bogu – Stworzycielowi i nowemu stworzeniu, zrodzonemu dzięki dziełu zbawczemu Chrystusa. Czynność taka miałyby na celu utworzenie pozornego rajy na ziemi, a tym samym powrotu do pierwszego ogrodu, w którym powiodła się próba uwiedzenia człowieka.

¹²⁷ Por. D. Kotecki, „Niewiasta obleczona w słońce”, s. 271; tenże, *Duch Święty*, s. 67–69.

¹²⁸ Por. Iz 51,10; 30,7; Ps 73,13–14; 89,10. Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 675.

¹²⁹ Σπέρμα – „nasienie, potomstwo” – pojawia się w Apokalipsie tylko w tym miejscu. Wcześniej wspomniany był jedynie „męski syn”, nie posiadający rodzeństwa. Być może jest to więc interpolacja zmierzająca do powiązania tego fragmentu z wątkami wojny, którą Bestia z morza toczy przeciwko świętym (13,7–10). Skoro jednak istnieje paralela między Ap 12,5 a Iz 66,7, to trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż Iz 66,8 mówi o Syjonie rodzącym potomstwo. Wyrażenie: τὸ σπέρμα αὐτῆς może być także aluzją do Rdz 3,15, gdzie Bóg mówi

eschatologiczna stoi pod Boską osłoną. Będąc wewnętrznie jednym Ciałem nie może być zniszczony przez prześladowania, gdyż jako uniwersalny i duchowy przynależy do Boga. Poszczególne jednostki, które tworzą tę wspólnotę, będą jednak wystawione na ziemskie niebezpieczeństwa tak długo, jak długo działają siły antagonistyczne. Szatan nie może pokonać całego Kościoła (ww. 13–17), ale może walczyć przeciwko konkretnym świętym, którzy „strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa” (w. 17), i niszczyć ich fizycznie. Nawiązując do ww. 6.13–17, Smok rozpoczął już atak na Kościół i chce go zgładzić. Będzie kontynuował tę czynność tak długo, dopóki ten będzie istniał i dawał świadectwo Jezusa (zarówno otrzymane od Niego, jak i Jego dotyczące). Boska opieka i „żywienie” Kościoła uzdalniają go do bycia wiernym Bogu i Jezusowi. Jest to „wytrwałość świętych, tych, którzy strzegą przykazań Boga i wiary Jezusa” (Ap 14,12). Ap 12,17 przedstawia zatem częściową realizację obietnicy Rdz 3,15, gdzie Bóg przewiduje, że indywidualne (mesjańskie) i wspólnotowe potomstwo Niewiasty zmiążdży głowę Węża. Ilekroć więc wspólnota opiera się prześladowaniom, oszustwu i kompromisom, tylekroć Szatan jest widziany jako będący stale zwyciężanym (por. 12,11; Rz 16,17–20)¹³⁰. Gwarantem tego zwycięstwa jest dzieło odkupieńcze Chrystusa. Członki wspólnoty zachowują przykazania Boga¹³¹, tzn. wchodzą w świat opanowany nieposłuszeństwem wobec Boga w bezwarunkowym posłuszeństwie Jego woli, mając świadectwo Jezusa (por. 1,9; 6,9; 12,11; 20,4), i stąd ich triumf¹³².

Apokalipsa św. Jana jest wciąż żywym słowem Boga Najwyższego, wizją triumfującego Mesjasza i Jego ludu. Zaświadcza bowiem o pełnym i absolutnym zwycięstwie Boga i Jego Pomazańca, który ostatecznie pokonał Zło i rozpoczął doskonałe urzeczywistnianie Królestwa Bożego w swojej Oblubienicy, jaką jest Kościół. Mimo tak pozytywnego wydzwięku Księgi, pojawia się w niej szereg wizji przerażających, słów *biada* i złowieszczych wróżb, będących przestrożą

do Węża: „Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, między potomstwo twoje a potomstwo jej: ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę”. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 708. Zob. także: H.A. Kelly, *The Devil in the Desert*, s. 190–220.

¹³⁰ Por. G.K. Beale, *The Book of Revelation*, s. 677–680.

¹³¹ Paralele Ap 12,17 i 14,12 wskazują na posłuszeństwo wobec Boga, oparte na Dekalogu i przykazaniu Miłości oraz wierze Jezusa i zaufaniu do Niego: τῶν τηρούντων τὰς ἐντολάς τοῦ Θεοῦ καὶ ἐχόντων τὴν μαρτυρίαν Ἰησοῦ (12,17), καὶ τὴν πίστιν Ἰησοῦ (14,12). Zachowanie przykazań to główny powód, dla którego męczennicy wybierają śmierć anizeli kompromisy wiary. Por. D.E. Aune, *Revelation 6–16*, s. 709–710.

¹³² Por. R. Jürgen, *Die Offenbarung des Johannes*, s. 133.

dla tych, którzy odeszli od Pana, a zwrócili się ku niszczycielskiej sile, jaka od początku towarzyszy człowiekowi na jego drodze.

Demonologia biblijna nie jest dziedziną prostą, być może właśnie ze względu na swoją materię, nie jest jednakże zbyt skomplikowana. Pismo Święte ukazuje nam stałą obecność początkowo nieosobowego Zła, które w konsekwencji przybiera postać konkretnego nieprzyjaciela Boga, chrześcijan i całego stworzenia. Jego biblijna wizualizacja rozwija się w miarę umiejętności ludzkiego poznania, kim tak naprawdę jest Szatan. Wraz ze stopniowym dorastaniem człowieka w historii zbawienia i zrozumieniem zarysów ekonomii zbawczej, Szatan przybiera postać zdecydowaną, ukonkretnioną, a jego działanie staje się coraz wyraźniejsze w rzeczywistości ludzkiej. Jest on w pełni rzeczywisty i działa poprzez to, co realnie istnieje.

Dwunasty rozdział Apokalipsy św. Jana w syntetyczny sposób kreśli obraz Szatana, istotę Zła, atrybuty, funkcje i działanie. Nagromadzenie terminów demonologicznych nie jest przypadkowe. Św. Jan ukazuje tym samym powagę rzeczywistości, z którą człowiek zostaje skonfrontowany. Przed czytelnikiem, wierzącym, odsłania się zatem szereg diabelskich atrybutów, a historia zbawienia zostaje zindywidualizowana i staje się historią każdego człowieka – drogą pokusy i zaufania Bogu, odchodzenia od Niego i trwania przy Nim, zwątpienia i wierności w ucisku, wielkich namiętności: nienawiści Szatana i bezgranicznej miłości Stwórcy, który triumfuje u końca dziejów. Strącony zostaje bowiem „Smok, Wąż starodawny, który się zwie Diabeł i Szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię [...], oskarżyciel braci naszych [...], ten, co dniem i nocą oskarża ich przed Bogiem naszym” (Ap 12,9.10).

Apokalipsa ukazuje pełną kompleksowość działania Szatana i jego doskonałą przebiegłość. Nie wykorzystuje on jedynie tych umiejętności, jakie ma z natury, lecz absolutnie wszystkie narzędzia, które dane mu zostały do dyspozycji. Dlatego też na scenie Janowego Objawienia pojawiają się dwie Bestie, Synagoga Szatana, Wielka Nierządnica oraz Jezabel. Wszyscy oni służą rozwinięciu i realizacji planu szatańskiego, który zmierza do rozproszenia wiernych Boga. Zwodzenie, kłamstwo, idolatria, grzech, nierząd składają się na idealne kompositum zła, które urzeczywistnia się w świecie poprzez demonicznych agentów.

Triumf przynależy jednak Synowi, Mężczyźnie, który narodził się z „Niewiasty obleczonej w słońce”, a którego władza rozciąga się „nad każdym szczepem, ludem, językiem i narodem” (Ap 13,7). On to będzie paść narody różgą żelazną, a „na szacie i na biodrze swym ma wypisane imię: Król królów i Pan panów” (Ap 19,15–16). Natomiast przeznaczeniem Smoka jest „jezioro ognia i siarki” (Ap 20,10), do którego zostanie ostatecznie strącony, a tym samym zakończy się jego panowanie na ziemi.

Bibliografia

- Allo E.B., *Saint Jean. L'Apocalypse*, Paris ³1933.
- Aune D.E., *Revelation 6–16, World Biblical Commentary* 52b, Nashville 1998, s. 661–662.
- Bauckham R., *The Climax of Prophecy. Studies on the Book of Revelation*, Edinburgh 1993, s. 185–186.
- Beale G.K., *The Book of Revelation. A Commentary on the Greek Text*, Michigan 1999.
- Braun H., πλανάω, [...] w: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, red. G. Kittel – G. Friederich, t. VI, Stuttgart–Berlin–Köln 1990, s. 230–254.
- Bruns J.E., *The Contrasted Woman of Apocalypse 12 and 17*, „The Catholic Biblical Quarterly” 26 (1964), s. 459–463.
- Collins J.J., *Introduction: Towards the Morphology of a Genre*, „Semeia” 14 (1979), s. 1–20.
- Feuillet R., Leon-Dufour, X., *Noc*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, Poznań 1990, s. 558–560.
- Forstner D., *Pustynia*, w: D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej. Leksykon*, Warszawa 2001, s. 82–83.
- Frey J., *The relevance of the Roman Imperial cult for the Book of Revelation: Exegetical and Hermeneutical Reflections on the Relation between the Seven Letters and the Visionary Main Part of the Book*, w: *The New Testament and Early Christian literature in Greco-Roman context: Studies in honor of David E. Aune*, red. J. Fotopoulos, Leiden 2006, s. 231–255.
- Friesen S.J., *Satan's Throne, Imperial Cults and the Social Settings of Revelation*, „Journal for the Study of the New Testament” 27.3 (2005), s. 351–373.
- Gądecki S., *Wstęp do Pism Janowych*, Gniezno 1996.
- Gryglewicz F., *Interpretacja Apokalipsy św. Jana*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 18 (1965), s. 346–356.
- Harrington W.J., *Klucz do Biblii*, tłum. J. Marzęcki, Warszawa 1982.
- Harris G.H., *Can Satan Raise the Dead? Toward a Biblical View of the Beast's Wound*, „The Master's Seminary Journal” 18:1 (2007), s. 23–41.
- Jan Paweł II rozważa: Apokalipsa św. Jana*, wprowadzenie ks. prof. W. Chrostowski, Tarnów 2005.
- Jankowski A., *Apokalipsa św. Jana. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, t. 12, Poznań 1959, w: E. Dąbrowski, *Pismo Święte w 12 tomach. Wstęp – komentarz*, Poznań 1959, s. 202.
- Jelonek T., *Niewiasta i Smok [Ap 12]*, „Revue Mabillon. Archives de la France monastique” 51 (1995) nr 7–8, s. 35–39.
- Jelonek T., *Pozostałe osoby apokaliptycznego dramatu*, „Revue Mabillon. Archives de la France monastique” 50 (1994) nr 10, s. 31–34.
- Jürgen R., *Die Offenbarung des Johannes*, Zürich 1984.
- Karczewski M., *Dynamika symbolu w Ap 12,3–4a*, „Studia Elbląskie” IV (2002), s. 203–223.

- Karczewski M., *L'altro segno (Ap 12,3). La figura del drago in Ap 12,3-17 e sue implicazioni teologico-bibliche*, Roma 1999.
- Karczewski M., *Teologiczna wizja Szatana*, „Studia Warmińskie” XLI-XLII (2004-2005), s. 233-246.
- Keener C.S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000.
- Kelly H.A., *The Devil in the Desert*, „The Catholic Biblical Quarterly” 26 (1964), s. 190-220.
- Kotecki D., „Niewiasta obleczone w słońce” (Ap 12) – przyczynek do eklezjologii Apokalipsy św. Jana, „Teologia i Człowiek” 6 (2005), s. 268-269.
- Kotecki D., *Duch Święty w zgromadzeniu liturgicznym w świetle Apokalipsy św. Jana*, Warszawa 2006.
- Kotecki D., *Szatan a Kościół w ujęciu Ap 12*, w: „Bóg jest miłością” (1 J 4,16). *Studia dla Księdza Profesora Józefa Kudasiewicza w 80. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2006, s. 227, 248-250.
- Läpple A., *L'Apocalisse. Un libro vivo per il cristiano di oggi*, Roma 1980.
- Loenertz P., *The Apocalypse of St. John*, London 1947.
- Lohmeyer E., *Die Offenbarung des Johannes*, Tübingen 1926.
- MacDonald W., *Kommentar zum Neuen Testament*, Bielefeld 2013.
- Metzger B.M., *A Textual Commentary on the Greek New Testament*, Stuttgart 2000.
- Nicklas T., *Der „Pantokrator”: Die Inszenierung von Gottes Macht in der Offenbarung des Johannes*, „HTS Theologiese Studies / Theological Studies” 68:1 (2012), 7 s.
- Ponizy B., *Niewiasta – wizja autora Protoewangelii (Rdz 3,15) i autora Apokalipsy (Ap 12)*, w: *Duch i oblubienica mówią: Przyjdź, Księga Pamiątkowa dla Ojca Profesora Augustyna Jankowskiego OSB w 85. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 346-364.
- Rienecker F., Maier G., *Leksykon biblijny*, Warszawa 2001.
- Romaniuk K., Jankowski A., Stachowiak L., *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, t. 2, Poznań, Kraków 1999.
- Schüssler Fiorenza E., *Composition and Structure of the Book of Revelation*, „The Catholic Biblical Quarterly” 39 (1977), s. 344-366.
- Słownik symboliki biblijnej*, red. nauk. W. Chrostowski, Warszawa 1998.
- Stefaniak L., „Mulier amicta sole” (Apok 12,1-17) w świetle współczesnej egzegezy biblijnej, RBL 9 (1956), s. 262-283.
- Szuppe P., *Szatan w Biblii*, „Collectanea Theologica” 75 (2005) nr 1, s. 47-67.
- The Greek New Testament*, wyd. K. Aland – M. Black – C.M. Martini – B.M. Metzger – A. Wikgren, Stuttgart 41994.
- Vanni U., *La struttura letteraria dell'Apocalisse*, Roma 1971.
- Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, red. ks. R. Popowski, Warszawa 1997.
- Yarbro Collins A., *Apokalipsa św. Jana*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. Brown, Fitzmeyer J.A., Murphy R.E., Warszawa 2001, s. 1560.